PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

TRYBUNA ROBOTNICZA

Nr 264 (5540)
7. XI. 1961 r.
WTOREK
6 stron
CENA 50 gr
NAKŁAD: 317.916 egz.

KATOWICE
SOSNOWIEC
CZĘSTOCHOWA
BYTOM
GLIWICE
RYBNIK

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

„Wiek XX — to wiek triumfalnych zwycięstw komunizmu. W pierwszej połowie stulecia na planecie naszej umocnił się socjalizm, w drugiej połowie umocni się na niej komunizm. Drogę do tego wskazuje nowy program naszej partii, który słusznie nazywają Manifestem Komunistycznym współczesnej epoki".

N. S. Chruszczow
na XXII Zjeździe KPZR

Wydobycie węgla od początku br.:

90 milionów!

6 bm górnictwo polskie wydobyło 90-milionową tonę węgla w bież. roku. W porównaniu z ubiegłym jest to poważny sukces, gdyż w 1960 r. taką ilość węgla wydobyto dopiero 14 listopada, tj. o 8 dni później. Wzrost wydobycia, jaki notuje w ciągu ostatnich lat górnictwo węgla kamiennego najlepiej uwidacznia się w przeciętnym wydobyciu dziennym, które w zeszłym roku wynosiło 333 tys. ton, a w tym wzrosło do 345 tys. ton. Dzięki temu było możliwe zwiększenie planu wydobycia, który w ub. roku wynosił 101,5 mln ton, a w bieżącym jest ustalony na 105,5 mln ton.
(PAP)

W 44 rocznicę Wielkiego Października witamy program jutra narodów!

Moskiewska ulica w świątecznej gali... Foto „Ogoniok"

Moskwa

MOSKWA (PAP)

Z okazji 44 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbyła się 6 bm. w Kremlowskim Pałacu Zjazdów uroczysta akademia Ponad 6 tys. osób wypełniło olbrzymią salę, w której niedawno toczyły się obrady XXII Zjazdu KPZR.

Na akademii obecni byli przywódcy partii komunistycznej i kierownicy rządu radzieckiego z **Nikitą Chruszczowem** na czele, szefowie i członkowie delegacji bratnich partii komunistycznych i robotniczych, którzy brali udział w obradach XXII Zjazdu KPZR.

Akademię zagaił N. Dygaj, przewodniczący moskiewskiej rady miejskiej Stwierdził on, że 44 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej naród radziecki obchodzi szczególnie uroczyście i radośnie Dopiero co zakończył się wielki Zjazd Budowniczych Komunizmu. Ten największy w historii partii komunistycznej Zjazd wykazał niezłomną jedność szeregów 10-milionowej armii komunistów – powiedział on.

Wszystkie uczciwe i postępowe siły na świecie – kontynuował mówca – aprobują wyniki XXII Zjazdu KPZR i trzeci program partii stanowiący szczyt myśli marksistowsko-leninowskiej w naszej epoce Komunizm – to jutro wszystkich narodów Jesteśmy dumni, że obecne pokolenie ludzi radzieckich pierwsze wzniesie ten wspaniały gmach, pełny światła, ciepła i szczęścia.

Przemówienia wygłosili przedstawiciele robotników, chłopów, uczonych i młodzieży Wyrazili oni przekonanie, iż trzeci program KPZR — program budowy komunizmu w Związku Radzieckim – wykonany zostanie pomyślnie.

Warszawa

WARSZAWA (PAP)

W przeddzień 44 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbyła się 6 bm. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie uroczysta akademia zorganizowana staraniem Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Salę Kongresową zapełnili do ostatniego miejsca przedstawiciele społeczeństwa Warszawy, młodzież, oficerowie i żołnierze WP oraz delegacje woj. warszawskiego. Widzimy wielu czołowych działaczy partyjnych i państwowych.

Sala jest odświętnie udekorowana W głębi, ponad stołem prezydialnym, widnieje wielki portret Lenina, a wokół flagi biało-czerwone i czerwone.

O godz. 17 wchodzą na salę i zajmują miejsca za stołem prezydialnym przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych. **Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrychowski, Ignacy Loga-Sowiński, Edward Ochab, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Roman Zambrowski, Aleksander Zawadzki, Stefan Ignar, Jan Karol Wende, Witold Jarosiński, Władysław Matwin, Ryszard Strzelecki, Czesław Wycech, Piotr Jaroszewicz, Zenon Nowak, Eugeniusz Szyr, Julian Tokarski,** zasłużeni działacze polskiego ruchu robotniczego, czołowi przedstawiciele świata nauki, członkowie kierownictwa warszawskiej i wojewódzkiej organizacji partyjnych, przedstawiciele Prezydium St RN, organizacji społecznych i młodzieżowych, przodownicy pracy największych zakładów przemysłowych Warszawy.

Za stołem prezydialnym zasiadł również ambasador ZSRR w Polsce – **Awierkij Aristow**.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Haniebny czyn władz NRF

Jugosłowiański antyfaszysta aresztowany w Monachium

Oburzenie w całym świecie

BONN, BELGRAD

Władze sądowe NRF dopuściły się haniebnego aktu rzucającego światło na charakter zachodnioniemieckich organów wymiaru sprawiedliwości. W jednym z hoteli monachijskich został przed kilku dniami aresztowany przez władze bezpieczeństwa NRF członek antyfaszystowskiego ruchu oporu, obywatel jugosłowiański Lazo Vracaric, dyrektor fabryki „ME-GA" w Zagrzebiu, który przybył do Niemiec zachodnich w sprawach handlowych.

Aresztowanie nastąpiło na zarządzenie władz sądowych w Konstancji z dnia 16 kwietnia br. Nakaz aresztowania opiera się na liście gończym, ogłoszonym przez hitlerowskie władze okupacyjne w Jugosławii w roku 1941.

(Szczegóły — str. 2)

Ludmiła Jakubczak zginęła w katastrofie samochodowej

WARSZAWA (PAP)

W nocy z niedzieli na poniedziałek na szosie Łódź – Warszawa, tuż przed Błoniem, miała miejsce tragiczna katastrofa samochodowa w której poniosła śmierć znana piosenkarka — Ludmiła Jakubczak. Wracała ona wraz z mężem, kompozytorem Jerzym Abratowskim i Ireną Santor z koncertu w Łodzi. Samochód roztrzaskał się o przydrożne drzewo wskutek dużego poślizgu na szosie. Ludmiła Jakubczak doznała pęknięcia czaszki i przewieziona do szpitala w Grodzisku Mazowieckim zmarła w kilka godzin po wypadku. Irena Santor i Jerzy Abratowski odnieśli lekkie obrażenia.

Tragiczny wypadek przerwał życie młodej, stale rozwijającej swój talent artystki, znanej z występów w radio i telewizji oraz na estradach wielu miast w całym kraju. Warto przypomnieć, że Ludmiła Jakubczak zajęła jedno z czołowych miejsc na festiwalu piosenki w Sopocie latem br.

REWOLUCJA W OFENSYWIE

PIERWSZYM DOKUMENTEM zwycięskiej Rewolucji Październikowej była ODEZWA DO NARODÓW i RZĄDÓW WSZYSTKICH KRAJÓW WOJUJĄCYCH, odczytana z trybuny Ogonorosyjskiego Zjazdu Rad przez Włodzimierza Lenina. „Rząd robotniczy i chłopski – głosiła Odezwa– stworzony przez rewolucję... proponuje wszystkim wojującym narodom i ich rządom niezwłocznie rozpocząć rokowania o sprawiedliwy pokój demokratyczny". Odezwa została przyjęta przez delegatów na Zjazd jednomyślnie. A w chwilę potem – jak opisuje kronikarz – potężny poryw uniósł wszystkich z miejsc. „Jakiś stary, siwy żołnierz płakał jak małe dziecko.. Potężny śpiew huczał w sali, wyrywał się przez drzwi i okna i ulatywał ku spokojnemu niebu Wojna skończona! Wojna skończona!"

Ale źródeł entuzjazmu, jaki wzbudziła pierwsza w dziejach człowieka autorytatywna proklamacja pokoju, trzeba doszukiwać się nie tylko i nie przede wszystkim w doświadczeniach osobistych delegatów Zjazdu. Sformułowany w Odezwie ideał i praktyczny postulat pokoju nie był przecież jakimś zwykłym apelem o rozejm, o zaprzestanie działań wojennych Przytłaczająca większość delegatów rewolucyjnego parlamentu – wychowanych przez heroiczną i dynamiczną intelektualnie partię bolszewicką – zdawała sobie sprawę z tego, że w manifeście przez nich uchwalonym pokój proklamowany został jako nowa polityczna i moralna zasada nowego świata, którego zasadniczym akcentem będzie konstytuujące się pierwsze w historii mieszkańców ziemi państwo robotników i chłopów.

Rok 1917 stwarzał partii bolszewickiej, jej genialnie przenikliwemu wodzowi, Włodzimierzowi Leninowi, wystarczającą perspektywę dla zrozumienia tego historycznego faktu, że kapitalizm w stadium monopolistycznego imperializmu czepia się wojny światowej jak przysłowiowej deski ratunku, że wojna jest produktem jego impasu, rozkładu. Ludzkość znalazła się na zakręcie, grożącym bezpośrednio, katastrofą całemu ludzkiemu gatunkowi. Ale 8 listopada 1917 roku – dzień, w którym suwerenny parlament ludu proklamował nowe państwo socjalistyczne i manifest pokoju – stwarzał wystarczającą perspektywę dla zrozumienia innego historycznego faktu: jeśli zachowa się i rozwinie pierwsze państwo socjalistyczne, jeśli powstanie dostatecznie potężny obóz państw socjalistycznych, będzie można ograniczać i paraliżować agresywne siły wojny nieustannie wykluwające się w strukturze świata kapitalistycznego. Tak widziało tę sprawę wielu delegatów Zjazdu i to było głównym źródłem ich entuzjazmu.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Akademia w Zabrzu

(Obsługa własna)

Podniosły, nacechowany głęboką i serdeczną przyjaźnią do narodów Związku Radzieckiego nastrój, dominował wczoraj w Zabrzu, na akademii wojewódzkiej, która odbyła się z okazji 44 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Olbrzymią salę Domu Muzyki i Tańca wypełniły do ostatniego miejsca trzy tysiące przedstawicieli społeczeństwa woj. katowickiego.

Przybyły delegacje ze śląskich i zagłębiowskich zakładów pracy, działacze społeczni i młodzieżowi, weterani ruchu robotniczego działacze Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz aktyw partyjny i społeczny. W odświętnie udekorowanej sali panuje uroczysty nastrój W głębi sceny nad datą Wielkiej Rewolucji powiewa czerwony sztandar.

W prezydium akademii zasiedli członkowie egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego z członkiem Biura Politycznego KC i I sekretarzem KW PZPR w Katowicach tow **Edwardem Gierkiem** oraz członkowie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej z przewodniczącym tow **Ryszardem Nieszporkiem.** W prezydium zajmują także miejsca: konsul ZSRR w Krakowie **M. I. Wołkow,** przedstawiciel Północnej Grupy Wojsk Radzieckich gen mjr **Cyganow** oraz konsul CSRS **Vaclav Rezabek.** Obok nich widzimy

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Przywódcy polscy do N. S. Chruszczowa i L. Breżniewa

Pomyślności w realizacji zadań XXII Zjazdu!

Z okazji 44 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej I sekretarz KC PZPR **Władysław Gomułka,** przewodniczący Rady Państwa **Aleksander Zawadzki** oraz prezes Rady Ministrów **Józef Cyrankiewicz** przesłali na ręce I sekretarza KC KPZR i przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR **N. S. Chruszczowa** oraz przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR **L. Breżniewa** następującą depeszę gratulacyjną:

Z okazji 44 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej przesyłamy Wam, drodzy towarzysze i w waszych osobach Komitetowi Centralnemu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej i Radzie Ministrów ZSRR oraz bratnim narodom radzieckim gorące pozdrowienia i jak najserdeczniejsze życzenia w imieniu Komi-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Dziś o godz. 7.30

Defilada moskiewska w TV

Dziś 7 bm. ok. godz. 7.30 telewizja przeprowadzi bezpośrednią transmisję z uroczystości na placu Czerwonym w Moskwie. W programie przewidziana jest m. in. defilada wojskowa wszystkich rodzajów broni, którą odbierał będzie min. obrony narodowej marszałek R. Malinowski.

★

WARSZAWA (PAP)

Jak informuje Polskie Radio i Telewizja zapowiedziane na dzień 7. 11. o godz. 18 wystąpienie telewizyjne i radiowe ambasadora ZSRR w Polsce — Awierkija Aristowa odbędzie się w innym terminie. Ambasador Aristow wystąpi przed kamerami Polskiej Telewizji i mikrofonem PR w dniu 15. 11. o godz. 8.

Uroczysta akademia w Zabrzu Foto: St. Gadomski

Rewolucja w ofensywie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Dziś z perspektywy 1961 roku, z perspektywy dziesięcioleci dzielących nad od 8 listopada 1917 roku, dostrzegamy w całej pełni, jak dalekowzroczne były przewidywania i wielkie nadzieje kierownictwa i aktywu partii bolszewickiej, szturmującej bastiony carskiego reżimu i kładącej podwaliny pod nowy polityczny i społeczny porządek ludzkiego świata.

Państwo socjalistyczne proklamowane przez Lenina, z roku na rok — wraz ze wzrostem jego potęgi — stawało się coraz realniejszym i aktywniejszym czynnikiem zachowania światowego pokoju, nieustannie zagrożonego przez grabieżcze interesy i knowania państw imperialistycznych. Ta historyczna funkcja Związku Radzieckiego wystąpiła z wyjątkową wyrazistością w latach poprzedzających wybuch drugiej wojny światowej i jeszcze dobitniej w okresie dzielącym nas od jej zakończenia. Związek Radziecki jest współcześnie podstawowym czynnikiem stabilizacji pokoju światowego na całej kuli ziemskiej. Mieliśmy okazję przekonać się o tym wtedy, gdy imperializm angielsko-francuski godził w Egipt, gdy imperializm belgijski deptał niepodległość Konga, i wtedy, gdy imperializm amerykański brutalnie zaatakował bohaterską Kubę. Przekonujemy się o tym i obecnie, gdy imperializm zachodnioniemiecki, pod wysokim protektoratem mocarstw zachodnich, chciałby rozprawić się z Niemiecką Republiką Demokratyczną i kontynuować politykę Drang nach Osten.

„Światowy system socjalizmu — głosi uchwała XXII Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — staje się coraz bardziej niezawodną tarczą, chroniącą nie tylko narody krajów socjalistycznych, lecz także całą ludzkość przed wojennymi awanturami imperializmu..."

Perspektywa pokoju nakreślona w pierwszej Odezwie rewolucji i przyjęta przez jej bojowników z tak wielką nadzieją, z takim niezachwianym optymizmem, ukazuje się nam dziś po 44 latach, w całej swojej realności i wielkości.

NIE KAPITALIZM lecz socjalizm określa obecnie główny kierunek rozwoju świata. Socjalizm wygrywa współzawodnictwo między światem socjalistycznym i kapitalistycznym na wszystkich frontach. Socjalizm przyczynił się w decydującej mierze do tego, że pod potężnymi ciosami ruchu narodowo-wyzwoleńczego system kolonialny w istocie rzeczy runął; bez politycznego, moralnego i materialnego poparcia krajów socjalistycznych proces dekolonizacji Afryki, Azji i Ameryki pochłonąłby dodatkowe miliony istnień ludzkich, znajdowałby się jeszcze w stadium wstępnych bojów. Socjalizm miał też olbrzymi wpływ na sukcesy klasy robotniczej, ruchu robotniczego w krajach kapitalistycznych, na wszystkich płaszczyznach walki klasowej proletariatu: ekonomicznej, politycznej, ideologicznej. Socjalizm wziął decydujący udział w rozgromieniu faszystowskiej, ludobójczej agresji, najbardziej złowieszczego produktu rozkładającego się kapitalizmu imperialistycznego. Socjalizm wreszcie — a nie kapitalizm — nakreśla naukową, konstruktywną perspektywę nowego ładu, porządku społecznego świata: wielki program społeczeństwa komunistycznego.

„XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — głosi pierwsze zdanie uchwały Zjazdu — **zebrał się w czasie, kiedy nasza ojczyzna weszła w okres rozwiniętej budowy społeczeństwa komunistycznego..."** Wszystkie poczynania XXII Zjazdu podporządkowane były konsekwentnie temu zasadniczemu celowi: walka o pokój, porywające i zarazem precyzyjne plany gospodarcze, program przeobrażania państwa dyktatury proletariatu w państwo ogólnonarodowe, zaplanowany, ustawiczny wzrost społecznego funduszu spożycia, i wiele, wiele innych kierunków.

Pryncypialne rozprawienie się z teorią i praktyką kultu jednostki, łamania praworządności i komunistycznych norm życia partyjnego i społecznego — zapoczątkowane na XX i z całą mocą kontynuowane na XXII Zjeździe KPZR — stanowi triumf leninizmu, tkwiących w nim głęboko wiecznie żywych treści moralnych, humanistycznych.

Komentatorzy burżuazyjni, usiłując interpretować sens XXII Zjazdu, rozpatrują z reguły każde z jego wielkich poczynań w izolacji, nie widzą ich wzajemnego integralnego związku; widzą drzewa, ale nie dostrzegają lasu. Nie potrafią zrozumieć, że każde z wielkich poczynań XXII Zjazdu jest określonym odcinkiem gigantycznego frontu, na którym rozwija się ofensywa budowy społeczeństwa komunistycznego.

Wielki, uniwersalny plan budowy społeczeństwa komunistycznego nakreślony przez XXII Zjazd oraz jego pryncypialny, bolszewicki charakter kierują naszą pamięć i nasze myśli do pierwszych dni i lat zwycięskiej rewolucji, do obchodzonej dziś przez klasę robotniczą i siły postępu całego świata 44 rocznicy Października. Wszystkie poczynania partii bolszewickiej w okresie zdobywania władzy i wznoszenia gmachu socjalizmu układały się w jednolity plan działania, tworzyły integralną całość. Pokój, władza ludu, komunistyczna praworządność i uprzemysłowienie stanowiły podstawowe elementy leninowskiego planu budowy socjalizmu. XXII Zjazd KPZR przywraca w całej pełni leninowską teorię i praktykę nie tylko w dziedzinie praworządności i moralności komunistycznej, życia wewnątrzpartyjnego, ludowładztwa, ale także w ogóle w sferze metod, kultury budownictwa komunistycznego.

Dziś w 44 rocznicę Wielkiego Października mamy pełne prawo do tego, by powiedzieć, że komunizm znów uosabia dwa elementy tak żywo przenikające działalność Lenina i partii bolszewickiej: ideowość i pracę. **„Do zbudowania komunizmu** — mówił towarzysz Nikita Chruszczow na końcowym posiedzeniu Zjazdu — **potrzebna jest silna baza materialna oraz obfitość dóbr materialnych i duchowych. A tego nie można osiągnąć zaklęciami i apelami. Komunizm można zbudować pracą, pracą i tylko pracą milionów".**

8 LISTOPADA 1917 roku, gdy II Ogólnorosyjski Zjazd Rad ogłaszał całemu światu powstanie państwa robotników i chłopów, część delegatów stanowili Polacy, kierowani przez SDKPiL, najbliższego sojusznika partii bolszewickiej, Lenina. Znany jest powszechnie poważny udział Polaków-rewolucjonistów w Wielkiej Rewolucji Październikowej. Dziś tak samo, jak przed 44 laty partia polskiej klasy robotniczej, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, kroczy ramię w ramię z komunistami radzieckimi. Z Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego, z całym narodem radzieckim wszystko nas łączy. Jesteśmy z tego dumni, że możemy dziś, w rocznicę Wielkiej Rewolucji, przesłać bohaterskim narodom radzieckim, ich wielkiej partii serdeczne gratulacje i gorące życzenia dalszych zwycięstw nie jako obserwatorzy, lecz uczestnicy wielkiego dzieła.

Aresztowanie partyzanta jugosłowiańskiego w NRF

wywołało oburzenie na całym świecie

Szczyt bezprawia

BELGRAD — HAGA — PARYŻ — OSLO — BONN (PAP)

Aresztowanie przez władze bońskie jugosłowiańskiego partyzanta **Lazo Vracarica** wywołało oburzenie w całym świecie. Cała postępowa opinia publiczna świata, prasa różnych odcieni jednakowo ostro zareagowała na ten haniebny akt władz bońskich.

Belgradzki dziennik „Borba" określając NRF jako godnego spadkobiercę Trzeciej Rzeszy zapytuje jak zachodnioniemieckie władze bezpieczeństwa mogły się w ogóle odważyć na taki krok. Kto pozwolił im na to i dlaczego? — pisze dziennik. — Do jakiego stopnia faszyści i odwetowcy osiągnęli w NRF przewagę, do jakiego stopnia czują oni swą potęgę, jeśli obecnie mogą aresztować obywatela obcego państwa, jeśli wolno im nie szanować godności bojownika o wolność swego narodu?

W 16 lat po zakończeniu 6-letniego szaleństwa hitlerowskiego policja zachodnioniemiecka aresztuje obywatela jugosłowiańskiego za „zamach" przeciwko najbardziej krwawym zbrodniarzom całej ludzkości — pisze z oburzeniem „Borba".

Załoga fabryki „ME-GA" w Zagrzebiu, której dyrektorem był Vracarić zorganizowała wielką demonstrację protestu.

W oficjalnym oświadczeniu ogłoszonym przez ministerstwo spraw zagranicznych **rząd jugosłowiański domaga się natychmiastowego uwolnienia aresztowanego bezprawnie obywatela jugosłowiańskiego Vracarica.** Oświadczenie podkreśla, że ten akt **władz zachodnioniemieckich stoi „w jaskrawej sprzeczności z ustawowymi przepisami wydanymi po załamaniu się hitlerowskich Niemiec".** W notach przekazanych ambasadzie szwedzkiej w Bonn oraz ambasadzie francuskiej w Belgradzie, które reprezentują interesy **Jugosławii wobec NRF, Jugosławia domaga się nie tylko zwolnienia aresztowanego, lecz równocześnie „moralnego zadośćuczynienia materialnego odszkodowania".** Oświadczenie ministerstwa zwraca uwagę, że „w związku z tym incydentem rząd jugosłowiański podejmie również inne posunięcia jakie uzna za niezbędne".

◆

Związek Ofiar Faszyzmu w Holandii przesłał do kanclerza NRF, Adenauera depeszę, w której protestuje przeciwko aresztowaniu w Monachium obywatela jugosłowiańskiego, Vracarica. Autorzy depeszy wyrażają głębokie oburzenie z powodu oskarżenia o morderstwo człowieka, który walczył o wolność swego kraju wówczas gdy miliony ludzi były bestialsko mordowane przez okupantów hitlerowskich. Depesza domaga się niezwłocznego uwolnienia Vracarica.

◆

Postępowa prasa paryska z oburzeniem pisze o tym niesłychanym wypadku, który nie miał dotąd precedensu.

„Po raz pierwszy się zdarza — pisze paryska „Liberation" — że członek sojuszniczego ruchu oporu z okresu minionej wojny zostaje w Niemczech zachodnich aresztowany pod zarzutem „zbrodni wojennej". **„Jest to precedens ogromnie niebezpieczny. Czyżby wkrótce miano przeprowadzać na terytorium Bonn aresztowania wśród podróżnych z Francji Holandii czy Polski, ludzi poszukiwanych przez byle władze okupacyjne za przynależność do antyhitlerowskiej konspiracji? Byłoby to szczytem bezczelności.**

◆

Dwa popołudniowe dzienniki norweskie doniosły w poniedziałek o pełnej oburzenia reakcji opinii publicznej Norwegii na aresztowanie w NRF partyzanta jugosłowiańskiego.

Jak informuje prawicowy dziennik **„Verdens Gang", norweski minister sprawiedliwości Jens Christian Hauge powiedział, że wiadomość ta podziałała na niego „szokująco".** Jak oświadczył minister gdyby sprawa ta stała się precedensem „doprowadziłoby to do sytuacji, w której norwescy bojownicy ruchu oporu narazilibyśmy się na ryzyko aresztowania w Niemczech zachodnich, wysunęłoby to poważne problemy o charakterze prawnym, politycznym i moralnym".

Autorytet w dziedzinie prawa międzynarodowego prof. **Frede Castberg** oświadczył w wywiadzie dla **„Dagbladet", że konwencja genewska z 1949 roku stwierdza wyraźnie, iż partyzanci w okresie wojny mają takie samo prawo do obrony, jak wojska regularne.**

Rzecznik rządu NRF ograniczył się do stwierdzenia, że ministerstwa spraw zagranicznych wewnętrznych i sprawiedliwości NRF badają sprawę Lazo Vracarica, który aresztowany został w ubiegłym tygodniu przez policję monachijską. Dodał on że „dochodzenia zostaną zakończone tak szybko jak tylko to będzie możliwe". Rzecznik potwierdził, że ambasada szwedzka w Bonn przesłała notę do rządu bońskiego domagając się informacji w sprawie aresztowania Vracarica.

„Berliner Zeitung" demaskuje przestępczą działalność

wywiadu Gehlena

Ślady wszystkich zbrodni prowadzą do Bonn

BERLIN (PAP)

„Berliner Zeitung" zamieściła materiały demaskujące przestępczą działalność wywiadu zachodnioniemieckiego, kierowanego przez byłego hitlerowskiego generała Gehlena.

W państwie bońskim — pisze dziennik — **wczorajsi mordercy, agenci koncernów, generałowie nazistowscy, krwawi sędziowie i znani gestapowcy znowu zajmują czołowe stanowiska i znowu stosują stary wypróbowany środek: mord polityczny, w celu likwidowania swych przeciwników politycznych i innych niewygodnych osób.**

„Berliner Zeitung" przypomina wypadki śmierci osób, które zginęły w „zagadkowych okolicznościach". W każdym z tych wypadków władze bońskie utrudniały przeprowadzenie normalnego śledztwa i ujawnienie mordercow, czasami już wykrytych przez organa policyjne i sądowe. Jest to zrozumiałe — podkreśla dziennik — przecież **ślady wszystkich tych zbrodni prowadzą do Bonn, przede wszystkim zaś do urzędu tajnej służby Gehlena. W urzędzie tym utworzono specjalny wydział, którego głównym zadaniem jest usuwanie m. in. niewygodnych świadków zbrodni imperializmu niemieckiego.**

Organizacja francuskich ultrasów „czerwona ręka" ściśle koordynuje z zachodnioniemiecką służbą szpiegowską swe terrorystyczne zamachy na terytorium państwa bońskiego. Akcje „czerwonej ręki" w NRF systematycznie uzgadniają między sobą francuski pułkownik Marcel Mercier i szef wywiadu bońskiego Reinhardt Gehlen.

Gehlen próbuje ukryć ciemną przeszłość swych głównych pomocników. „Berliner Zeitung" podaje, że **w urzędzie Gehlena pracuje m. in. jeden z byłych szefów SD, SS-man Franz Six. Szefem oddziału austriackiego zachodnioniemieckiej służby szpiegowskiej jest b. Sturmbannführer SS Wilhelm Hettl. Wśród osób najbliższego otoczenia Gehlena znajduje się b. Sturmbannführer oddziałów SS dr Emil Augsburg, alias dr Althaus. Ręce Augsburga zbroczone są krwią Polaków, których mordował w czasie wojny Szef hamburskiego oddziału służby Gehlena to także stary himmlerowski „specjalista" od morderstw. Jest nim Obersturmführer oddziałów SS Franz Goering, alias Wilhelm Tobias, alias dr Walter.**

„Berliner Zeitung" pisze, że **szpiedzy bońscy działają także w krajach NATO, w neutralnej Austrii oraz w niektórych państwach Afryki.**

Ale **obiektem szczególnej „uwagi" służby Gehlena są kraje obozu socjalistycznego.** Ważną rolę w przestępczej działalności wywiadu zachodnioniemieckiego przeciwko państwom socjalistycznym odgrywał do niedawna Berlin zachodni. Jednakże wywiad zachodnioniemiecki doznał w tych państwach wielu niepowodzeń. W ciągu minionych 10 lat — pisze „Berliner Zeitung" — **w państwach obozu socjalistycznego, przede wszystkim w NRD, Czechosłowacji i Polsce unieszkodliwiono przeszło 5000 szpiegów Gehlena.**

Czarnym dniem był dla Gehlena 13 sierpnia br. Agenci Gehlena nie zdołali się bowiem dowiedzieć o posunięciach podejmowanych wówczas przez rząd NRD w Berlinie ani na minutę przed ich wprowadzeniem w życie.

Stało się tak mimo to, iż Gehlen otrzymał na rok bieżący z budżetu NRF 44,2 miliona marek.

Wobec ostatnich niepowodzeń — pisze „Berliner Zeitung" — **Gehlen szuka nowych protektorów, nawiązuje nowe kontakty, aby poprawić swą nadwątloną pozycję. Gehlen stawia na bońskiego ministra obrony Straussa.**

Według „Berliner Zeitung" Strauss chętnie współpracuje z Gehlenem, gdyż uważa, iż może on mu się przydać w walce o wpływy w Bonn.

Gehlen wykorzystuje także swe kontakty z generałem NATO Heusingerem oraz niektórymi prawicowymi przywódcami SPD.

Boński oberszpieg Gehlen — pisze na zakończenie „Berliner Zeitung" — stawia na wiele koni. Nie wygra jednak, gdyż realny układ sił w Niemczech i Europie wyraźnie mu nie sprzyja.

Żądanie prokuratora:

Kara śmierci dla szpiega NRF Gribla

WARSZAWA (PAP)

6 bm. po kilkudniowej przerwie wznowiony został przed Sądem Marynarki Wojennej proces agenta wywiadu zachodnioniemieckiego — Georga Gribla. Sąd przesłuchał ostatnich świadków. Po zamknięciu postępowania dowodowego zabrali głos przedstawiciele stron.

Gribel — stwierdził m. in. prokurator — pracując jako szpieg wywiadu NRF, kierował się w swej działalności wrogością wobec Polski Ludowej. W służbę wywiadu NRF oskarżony oddał całe swoje doświadczenie, wykształcenie, wiedzę fachową. Swą szpiegowską służbę Gribel starał się pełnić jak najgorliwiej, z własnej aktywności przekraczając często zlecone mu zadania.

Sprawa Gribla jest jeszcze jednym dowodem, jak bardzo i w jak szerokim zakresie wywiad zachodnioniemiecki służy polityce rządu bońskiego, której celem jest odradzanie militaryzmu niemieckiego, intensywne zbrojenia, rewizjonizm, przygotowania do odwetu, do nowej grabieżczej wojny, do oderwania od Polski Ziem Zachodnich.

Obszerną część przemówienia po święcił prokurator przedstawieniu hitlerowskiej przeszłości oskarżonego stwierdzając że Gribel, zaciekły rewizjonista, odwetowiec i wróg naszej ojczyzny, z zapałem realizował politykę odwetu, prowadzoną przez rząd NRF, gdyż **polityka ta w pełni odpowiadała jego przekonaniom i dążeniom.** W konkluzji prokurator zażądał najwyższego wymiaru kary — **kary śmierci.**

Z kolei zabrał głos obrońca oskarżonego — adwokat Womaczko. Stwierdzając, iż niewątpliwie oskarżony jest winnym szpiegowskiej działalności na terenie Polski, obrońca przytoczył szereg faktów, stanowiących — jego zdaniem — okoliczności łagodzące.

Wg wywodów obrońcy Gribel był jednym z tych, którzy ulegli w NRF ogólnej psychozie wojennej, którzy zarażeni zostali duchem odwetu i rewizjonizmu na skutek polityki rządu bońskiego i dziesiątków działających tam rewizjonistycznych organizacji. Gribel — powiedział m. in. obrońca oskarżonego — był tylko narzędziem. Właściwi winowajcy — jego szefowie — przebywają bezpiecznie w Niemczech zachodnich. Adwokat Womaczko prosił sąd o wymierzenie Griblowi sprawiedliwej kary.

Następnie wygłosił swe ostatnie słowo **Georg Gribel. Oskarżony potwierdził fakt współpracy z wywiadem zachodnioniemieckim. Pomniejszając zasięg swej szpiegowskiej roboty, Gribel określa się jako „szpieg-amator".**

Jestem winien w rozumieniu polskiego prawa i jestem gotów ponieść karę. Proszę jedynie sąd o umożliwienie mi w przyszłości powrotu do rodziny — brzmiało **ostatnie słowo oskarżonego.**

Wyrok ogłoszony zostanie 8 bm.

HURTOWNIA ARTYK. ELEKTROTECHNICZNYCH w Katowicach-Szopienicach, ul. Engelsa 2 a

zawiadamia PT Klientelę

iż wstrzymuje na czas inwentaryzacji

tj. od dnia 25. 11. do 7. 12. 61 r.

sprzedaż towarów wszystkich branż

W związku z tym prosimy o zaopatrzenie się w terminie wcześniejszym w towary przez nas rozprowadzane oraz odebranie, najpóźniej do dnia poprzedzającego spis, towarów zadysponowanych.

W czasie trwania spisu towary wydawane nie będą.

Tragedia podczas wyprawy na ryby

Samochód runął do jeziora

Dwie osoby utonęły

(INFORMACJA WŁASNA)

Mieszkańcy Goczałkowic i pobliskiej Pszczyny do głębi zostali poruszeni wiadomością o tragicznym wypadku, który przed kilkoma dniami zdarzył się nad goczałkowickim zbiornikiem wodnym w pobliżu zapory. W Komendzie Powiatowej MO w Pszczynie dowiedzieliśmy się szczegółów tego wstrząsającego wypadku, który pociągnął za sobą śmierć 2 osób **Konstantego Lemańskiego** z Mikołowa i **Józefa Korczyka** z Szopienic.

W ub. piątek Konstanty Lemański wybrał się swoim samochodem marki „Ford" na ryby do Goczałkowic. Towarzyszyli mu jego znajomi Józef Korczyk, Marian O. i Lucjan M. Po przyjeździe do Goczałkowic wóz zaparkowano na pochyłej skarpie w odległości 5 m od zbiornika, którego głębokość w tym miejscu sięga kilku metrów. Około godz. 11 wędkarze przerwali łowienie ryb. Postanowili zjeść śniadanie. Wsiedli do samochodu i wydobyli swoje wiktuały.

W pewnym momencie stojący samochód zupełnie nieoczekiwanie zaczął staczać się do wody. Rozpaczliwe próby hamowania — zawiodły. „Ford" szybko nabierał wody i tonął. W ostatniej chwili wydobyli się z samochodu Marian O. i Lucjan M. Pozostali pasażerowie: Lemański i Korczyk wraz z samochodem opadli na dno. Na zorganizowanie ratunku było za późno. Po kilku minutach wypłynęły zwłoki Konstantego Lemańskiego. Wezwany lekarz stwierdził, że bezpośrednią przyczyną jego zgonu był udar serca.

O wypadku zawiadomiono organa MO. Wezwane oddziały straży pożarnej wyciągnęły wrak samochodu. Ciekawy jest fakt, że jeden ze szczęśliwie uratowanych Lucjan M. w chwili, gdy „Ford" staczał się do jeziora goczałkowickiego pogrążony był w drzemce. Obudził się już w wodzie i tylko wyjątkowemu szczęściu może zawdzięczać życie. Istnieją przypuszczenia, że uczestnicy tragicznej wycieczki na ryby byli pijani. Prawdopodobnie właściciel samochodu Konstanty Lemański zapuścił motor, aby nawrócić wóz, a potem nie mógł już nad nim zapanować. Te domniemane okoliczności wyjaśni śledztwo.

Wypadek goczałkowicki stanowi memento dla kierowców. Zasady ostrożności powinny obowiązywać kierowców nie tylko podczas jazdy, ale również podczas parkowania i wszelkich manewrów w miejscach postoju.

Do sprawy tej powrócimy po zakończeniu śledztwa prokuratorskiego.

KRA

M N-7

WAŻNE wiadomości W SKRÓCIE

POLSKA DELEGACJA RZĄDOWA, jaka bawiła w Republice Mali pod przewodnictwem wiceprezesa Komitetu do Spraw Współpracy Gospodarczej Naukowej i Technicznej z Zagranicą Romana Fidelskiego w wyniku przeprowadzonych w Bamboko rozmów podpisała z władzami Mali układ o współpracy naukowej i technicznej, układ handlowy i techniczny oraz układ o współpracy gospodarczej.

N. S. CHRUSZCZOW wydał w poniedziałek obiad na cześć delegacji NRD która przybyła do Moskwy na uroczystości związane z 44 rocznicą Rewolucji Październikowej.

DO NOWEGO JORKU przybył premier Indii Nehru. Przebywać on będzie w Stanach Zjednoczonych przez 12 dni, odbywając szereg rozmów z prezydentem Kennedym.

39 POLITYCZNYCH WIĘŹNIÓW ALGIERSKICH zbiegło w nocy z niedzieli na poniedziałek z karnego obozu położonego w pobliżu Mauzac w południowo - zachodniej Francji. Więźniowie wydostali się na zewnątrz wykopanym przez siebie kilkunastometrowym tunelem.

ZAKOŃCZONE ZOSTAŁY PRZYGOTOWANIA związane z wysłaniem na Antarktydę VII radzieckiej ekspedycji naukowo-badawczej. Na czele ekspedycji stanie znany badacz polarny Aleksander Dratkin. W VII radzieckiej ekspedycji antarktycznej (wraz z załogami 2 statków) weźmie udział około 300 osób. Główny trzon ekspedycji liczący ok. 100 osób pozostanie na Białym Lądzie na zimę.

Szkoły i mieszkania dla nauczycieli — w czynie społecznym

(Inf. wł.). Realizacja reformy szkolnej w dużym stopniu wpływa na zmianę struktury inwestycji oświatowych. Plan tych inwestycji sporządzony przed dwoma laty nie uwzględniał szeregu potrzeb związanych ze zreformowaniem naszego szkolnictwa w myśl obecnych założeń. Zachodzi m. in. potrzeba otwarcia w szkołach większej ilości pracowni przedmiotowych i wyposażenia ich w bogaty sprzęt. Istnieje też konieczność wybudowania daleko większej ilości szkół małych 3, 4 i 5-izbowych.

Sprawy te omówiono obszernie podczas ostatniej narady w Prezydium Woj. RN w której uczestniczyli przewodniczący powiatowych rad narodowych oraz realizatorzy szkolnych planów inwestycyjnych. Zastępca przewodniczącego Prezydium Woj. RN tow. **Jerzy Ziętek** stwierdził, że należy budować małe, tak potrzebne szkoły opierając się na inicjatywie społecznej. Czyny społeczne o szerokim rozmachu przy budowie małych szkół pozwolą odciążyć limity przeznaczone na budowę dużych obiektów. Przykładem dobrze zorganizowanej inicjatywy społecznej może być szkoła w Sietakowie, która powstała w ciągu 105 dni.

Brak 670 izb mieszkalnych dla nauczycieli naszego województwa winien być również rozwiązany w czynie społecznym. Do budowy domów nauczyciela przystąpiono już w Katowicach, Rudzie Śl., Łagiewnikach i Brzozowicach-Kamieniu. Projekty typowe kilku izbowych szkół i małych domków nauczycielskich przygotował Wydział Architektury Woj. RN. Obecnie chodzi o ustalenie lokalizacji, umiejętne pokierowanie społeczną inicjatywą oraz zgromadzenie 70 proc. środków na budowę szkół przed rozpoczęciem robót. Zorganizowanie tej nader pozytecznej akcji polecono terenowym radom narodowym. Od ich inwencji i zaangażowania zależeć będzie zbudowanie 50 małych szkół wraz z mieszkaniami dla nauczycieli. (k)

W hołdzie radzieckim żołnierzom

Wczoraj, w przededniu 44 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej społeczeństwo Katowic oddało hołd żołnierzom radzieckim, poległym w walkach o wyzwolenie Śląska. Na radzieckim cmentarzu koło parku Kościuszki oraz przy pomniku Wdzięczności na placu Wolności zapłonęły znicze. Zaciągnięto warty. Przy dźwiękach hymnów polskiego, radzieckiego i Międzynarodówki liczne delegacje związków i organizacji w asyście poczytów sztandarowych złożyły wieńce i wiązanki kwiatów, które pokryły żołnierskie mogiły i cokół pomnika.

W uroczystości wzięli udział: generał major A. P. Cyganow oraz podpułkownik M. E. Bołodienkow, jako delegaci północnej grupy wojsk radzieckich.

Po złożeniu wieńców kompanie honorowe Wojska Polskiego oddały trzykrotnie salwy.

Na zdjęciu: moment składania wieńców pod pomnikiem Wdzięczności na placu Wolności w Katowicach.

Fot.: Stanisław Gadomski

Delegacja Armii Radzieckiej na Śląsku

(Informacja własna)

Na Śląsku bawi od trzech dni delegacja północnej grupy wojsk radzieckich w osobach **gen. mjr. A. P. Cyganowa, ppłk. M. E. Bołodienkowa, I. N. Afonina i mjr. Trojanskiego**, która uczestniczy w obchodach 44 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Goście radzieccy spotykają się z aktywem społeczno - politycznym naszego województwa, z załogami kopalń, hut i fabryk, z młodzieżą szkolną nauczycielstwem, biorąc udział w uroczystych akademiach zakładowych i miejskich.

W pierwszym dniu pobytu gen. mjr A. P. Cyganow spotkał się z młodzieżą Szkoły Podstawowej i Licealnej w Katowicach-Koszutce, po czym zwiedził kop. „Katowice", a następnie uczestniczył w uroczystej akademii z okazji 44 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej w Teatrze im. Wyspiańskiego w Katowicach. Podobne spotkania z delegatami Armii Radzieckiej odbyły się w hucie im. Dzierżyńskiego w Dąbrowie Górniczej, w nowo zbudowanej kopalni „Szczygłowice", w Zakładach FUM „Poręba", w cementowni „Wiek" i in. Naszym miłym gościom wszędzie zgotowano serdeczne owacje witając ich kwiatami. Szczególnie serdecznego przyjęcia doznali oni w czasie spotkania ze studentami i gronem profesorskim Studium Nauczycielskiego w Katowicach. Młodzież szkolna wręczyła delegacji przy powitaniu wiązanki kwiatów oraz upominki. Płk Bołodienkow przemawiając do młodzieży podkreślił znaczenie pogłębiającej się przyjaźni polsko-radzieckiej, wagę XXII Zjazdu KPZR dla całego obozu socjalizmu i utrzymania pokoju w świecie.

W ubiegłą niedzielę delegacja radziecka zwiedziła b. hitlerowski obóz śmierci w Oświęcimiu, zaś w dniu wczorajszym złożyła wieńce na grobach żołnierzy radzieckich na cmentarzu w parku Kościuszki w Katowicach oraz wzięła udział w centralnej akademii w Zabrzu. (bp)

»KAROLINKA«

W grze 253 z dnia 5 listopada 1961 r. stwierdzono:

- **4 wygrane z 4 traf. z liczbą dodatkową po zł 77 173,—** na kupony nr nr (182073 p. o. 86 (Bielsko), 8240112 p. o. 92 (Siemianowice), 7533207 p. o. 248 (Niwka), 5314221 p. o. 424 (Gliwice).
- **149 wygranych z 4 trafieniami po zł 3 472.**
- **7803 wygrane z 3 trafieniami po zł 66.**
- **106508 wygranych z 2 trafieniami po zł 6.**
- **577 premii po zł 100,— za 3 trafienia z liczbą dodatkową.**
- **11518 premii po zł 20,— za 2 trafienia z liczbą dodatkową.**
- **3 nagrody rzeczowe:** banderola nr 1.472.138 p. o. 163 (Bytom) samochód „Warszawa", nr 5 372 138 p. o. 60 (Zabrze) telewizor „Szmaragd", nr 7.572 138 p. o. 32 (Sosnowiec) pralka „Ryga".

USA wystrzeliły nowego satelitę

WASZYNGTON (PAP)

W niedzielę Amerykanie wystrzelili nowego sztucznego satelitę Ziemi „Discoverera — 34". Po 2 godzinach od momentu wystrzelenia satelita wszedł na orbitę okołoziemską.

W ciągu najbliższych dni ma się od niego oddzielić pojemnik, który opadnie w rejonie Hawajów. Samoloty podejmą próby przechwycenia go w powietrzu.

W Grecji

18 osób zginęło w czasie burzy

SOFIA (PAP)

Co najmniej 18 osób zginęło w czasie gwałtownej burzy, która w poniedziałek nawiedziła Grecję.

12 osób zginęło pod gruzami domów, które zawaliły się na ateńskim przedmieściu Peristeri. W Bornazi utonęło dwoje dzieci, zaś cztery osoby zginęły w Neo Liosia, 10 km na północ od Aten, gdzie woda zalała wiele domów.

W dniu 3 listopada 1961 r. zmarł w wieku lat 51

Zdzisław JASICA

kierownik działu kadr Zjednoczenia Budownictwa Górniczego w Katowicach, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem X-lecia Polski Ludowej.

W Zmarłym tracimy długoletniego, ofiarnego, wzorowego i sumiennego pracownika oraz ogólnie lubianego kolegę.

Cześć Jego pamięci.

POP — PZPR RADA MIEJSCOWA DYREKCJA ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA GÓRNICZEGO W KATOWICACH

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 7 listopada 1961 r. o godz. 14 z kostnicy Szpitala nr 2 w Sosnowcu, przy ul. Czerwonego Zagłębia na cmentarz przy Al. Mireckiego.

Uroczystości 44 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

Socjalizm przekształcił oblicze świata

Przemówienie tow. I. Logi-Sowińskiego wygłoszone 6 bm. na akademii w Warszawie

(Skrót)

Lata, które upłynęły od zwycięstwa Wielkiego Października — to najbardziej doniosły i płodny dla społeczności ludzkiej okres w dziejach świata.

Socjalizm wybitnie przyspiesza tętno rozwoju współczesnego świata i przeobraża jego oblicze. W ciągu życia jednego pokolenia socjalizm, który do listopada 1917 r. był jedynie ideą przodujących oddziałów proletariatu — stał się systemem światowym, siłą decydującą o kierunku rozwoju ludzkiej społeczności.

Najpełniej życiodajna i twórcza siła socjalizmu i jego wyższość nad starym kapitalistycznym ustrojem — przejawiła się w kraju, który stał się kolebką nowej epoki — w Związku Radzieckim.

Cały świat pozostaje pod przemożnym wrażeniem XXII Zjazdu KPZR. Dokonał on bilansu dziejowego dorobku Związku Radzieckiego i na podstawie dotychczasowych osiągnięć, uogólniając je teoretycznie, wytyczył nowy program — budowy komunistycznego społeczeństwa. Będzie to otwarcie nowej epoki nie tylko w historii Związku Radzieckiego.

Olbrzymi kraj, który w chwili rewolucji pozostawał pod względem gospodarczym o 50 — 100 lat w tyle za głównymi krajami kapitalistycznymi, po 4 dziesięcioleciach wysunął się do czołówki najwyżej rozwiniętych, przemysłowych krajów świata i milowymi krokami zbliża się do zdystansowania najbogatszego i najbardziej rozwiniętego kraju kapitalistycznego — Stanów Zjednoczonych.

W latach 1956 — 1961 Związek Radziecki osiągał średni roczny przyrost produkcji przemysłowej 10,2 proc., a Stany Zjednoczone 2.3 proc. Związek Radziecki wytwarza obecnie prawie jedną piątą produkcji przemysłowej świata, to jest więcej niż łączna produkcja Anglii, Francji, Włoch, Kanady, Japonii, Belgii, Holandii.

Zwycięstwo Rewolucji Październikowej, ekonomiczne i socjalne sukcesy Kraju Rad określają dziś kierunek rozwojowy świata.

System socjalistyczny ogarnia już ponad 1.100 milionów ludzi — tj. jedną trzecią całej ludzkości, a udział jego w światowej produkcji przemysłowej wzrósł z 18 proc. w r. 1950 do 33 proc. obecnie.

W sposób nieubłagany zawęża się sfera wpływów kapitalizmu. Przez świat przebiega potężna fala rewolucji narodowych i socjalnych.

Uciskane i wyzyskiwane przez imperializm, bezlitośnie dziesiątkowane przez głód i nędzę narody Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej prostują plecy, zdobywają niezawisłość i przystępują do budowy własnych, suwerennych państw. Szukając sposobów wydźwignięcia się z zacofania i zależności — nie mogą ich znaleźć w kapitalizmie; narody te coraz częściej kierują wzrok w stronę świata socjalistycznego. W świecie tym znajdują moralne poparcie dla swych wolnościowych dążeń i bezinteresownego sojusznika w walce przeciwko imperializmowi. Od państw socjalistycznych otrzymują coraz wydatniejszą materialną pomoc w rozwoju swych krajów.

Socjalizm nie tylko przekształcił społeczne oblicze świata, nie tylko przyczynił się do rozbicia systemu kolonialnego, ale po raz pierwszy w dziejach ludzkości stworzył siłę zdolną położyć kres najokrutniejszej plądze jaką dla ludzkości na przestrzeni całej dotychczasowej historii stanowiły wojny.

Dalszą część przemówienia I. Loga - Sowiński poświęcił nowemu programowi KPZR. Program ten — powiedział on — określa zbudowanie społeczeństwa komunistycznego jako bezpośrednie praktyczne zadanie narodu radzieckiego.

Decydującym ogniwem w łańcuchu zadań budownictwa komunistycznego jest stworzenie materialno - technicznej bazy komunizmu. Centralne miejsce w nowym programie KPZR zajmuje 20-letni plan rozwoju ZSRR.

W najbliższym dziesięcioleciu, w latach 1961 — 1970 produkcja przemysłowa i rolna ZSRR wzrośnie dwa i pół raza, a więc będzie większa od obecnej i przypuszczalnie również od ówczesnej produkcji Stanów Zjednoczonych. Wydajność pracy w przemyśle wzrośnie dwukrotnie, a w rolnictwie dwa i pół raza. Proces automatyzacji i postęp techniczny pozwolą wyeliminować całkowicie ciężką pracę fizyczną.

Zostanie zapewniony dostatek materialny dla wszystkich ludzi pracy, wzrośnie znacznie stopa życiowa ludności i ogólny poziom kultury, zostanie rozwiązana ostatecznie kwestia mieszkaniowa. W latach 1971 - 1980 zostanie stworzona baza materialno - techniczna komunizmu. Rozmiary produkcji przemysłu i rolnictwa zapewnią obfitość dóbr materialnych. Nastąpi stopniowe przejście do jednolitych ogólnonarodowych form własności, zanikać będzie różnica między miastem i wsią, między pracą umysłową a fizyczną. Społeczeństwo radzieckie zbliży się bezpośrednio do realizacji zasady podziału według potrzeb. Zostaną stworzone wszystkie przesłanki, aby w następnym okresie historycznym zakończyć całkowicie budowę społeczeństwa komunistycznego.

Z chwilą realizacji planu 20-letniego produkcja przemysłu radzieckiego będzie sześciokrotnie, a rolnictwa 3.5 raza większa niż obecnie.

Realizacja społecznych i ekonomicznych zadań, które nakreślił XXII Zjazd KPZR na nadchodzące 20-lecie rozstrzygnie ostatecznie o zwycięstwie socjalizmu we współzawodnictwie z kapitalizmem w skali światowej. Socjalizm zdobędzie absolutną i nieodwracalną przewagę nad kapitalizmem w dziedzinie ekonomiki, nauki i techniki. Społeczeństwo radzieckie osiągnie poziom życia wyższy niż w jakimkolwiek kraju kapitalistycznym.

Ten oszałamiający swym rozmachem plan opiera się na całkowicie realnych przesłankach. Zakłada on tempo rozwoju, które od lat jest osiągane przez gospodarkę radziecką, zwłaszcza w przemyśle i w budownictwie.

Program KPZR, otwierając przed Związkiem Radzieckim nowy etap budownictwa komunizmu, wytyczył zarazem dalsze drogi rozwoju demokracji socjalistycznej.

Siłą kierowniczą państwa radzieckiego jest Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, w której demokracja wewnętrzna oraz ugruntowanie leninowskich zasad życia partyjnego są podstawą demokracji socjalistycznej w życiu całego kraju.

Jest historyczną zasługą Komitetu Centralnego KPZR, wielką osobistą zasługą tow. Chruszczowa, że tak odważnie, otwarcie i stanowczo powiedział narodowi radzieckiemu i opinii międzynarodowej całą prawdę o nadużywaniu władzy w okresie kultu Stalina i że potępił kategorycznie wszelkie błędy i wypaczenia obce duchowi leninizmu, powstałe w ówczesnej atmosferze, że podjął stanowczą walkę o wykarczowanie pozostałości kultu jednostki, o przywrócenie leninowskich zasad w życiu partii i państwa, jak również w stosunkach pomiędzy bratnimi partiami komunistycznymi i państwami socjalistycznymi.

Doświadczenia lat, które dzielą nas od XX Zjazdu, ogromne sukcesy Związku Radzieckiego i całego obozu socjalistycznego, tak w polityce wewnętrznej jak i na arenie międzynarodowej, dowodzą niezbicie, że uchwały XX Zjazdu zdały w pełni egzamin życia.

Dowodzi tego również w pełni doświadczenie naszej partii, która przed 5 laty na VIII Plenum KC, a następnie na III Zjeździe wyciągnęła również niezbędne wnioski z twórczych idei XX Zjazdu KPZR oraz wytyczyła drogę rozwoju demokracji socjalistycznej w naszym kraju.

XXII Zjazd, potępiając jednomyślnie antypartyjną grupę Mołotowa, Malenkowa, Kaganowicza i innych, którzy wystąpili przeciwko linii XX Zjazdu i przeciwko przywróceniu leninowskich norm — stworzył polityczne i statutowe gwarancje, wykluczające nadużywanie władzy, gwałcenie demokracji wewnątrzpartyjnej, nawrót do metod z okresu kultu jednostki.

Podstawowe idee XX Zjazdu KPZR tak dobitnie potwierdzone i rozwinięte przez XXII Zjazd legły u podstaw uchwał międzynarodowych narad partii komunistycznych i robotniczych z roku 1957 i 1960.

Wspólnie wypracowana ocena obecnej epoki i sytuacji międzynarodowej, wspólnie ustalone wytyczne dalszej walki o pokój, socjalizm, demokrację i wolność narodów — przeciw imperializmowi — umocniły jedność i solidarność obozu socjalistycznego i światowego ruchu rewolucyjnego.

Ten solidarny front partii i państw socjalistycznej wspólnoty narodów złamała Albańska Partia Pracy, której przywódcy uprawiają antyleninowską, awanturniczą i nieodpowiedzialną politykę. W przeciwieństwie do wszystkich partii komunistycznych i robotniczych, które solidarnie potępiły kult jednostki jako obcy marksizmowi - leninizmowi, przywódcy APP występują otwarcie przeciwko uchwałom XX Zjazdu KPZR, w obronie potępionych metod działalności Stalina, aby w ten sposób usprawiedliwić akty otwartej samowoli, jakich dopuścili się w przeszłości i dopuszczają dzisiaj w swoim kraju.

Przywódcy APP atakują pokojową politykę Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych ze skrajnie dogmatycznych pozycji i wbrew zasadom proletariackiego internacjonalizmu, łamią uchwały narady 81 partii.

Stanowisko przywódców APP spotkało się z solidarnym potępieniem ze strony komunistycznych i robotniczych partii na świecie, w tym i naszej partii, która uważa za swój święty obowiązek umacnianie jedności obozu socjalistycznego i obronę zasad proletariackiego internacjonalizmu.

Niewzruszona jedność i solidarność partii komunistycznych i państw obozu socjalistycznego — oparta na leninowskich zasadach — jest nieodzownym warunkiem powodzenia naszej walki o pokój i socjalizm.

I. Loga-Sowiński podkreślił następnie, iż Wielka Rewolucja Październikowa na swoich zwycięskich sztandarach wypisała hasło pokoju między narodami.

XX Zjazd KPZR rozwinął tezę Lenina o pokojowym współistnieniu i wskazał, że w wyniku nowego układu sił na arenie międzynarodowej należy po nowemu rozpatrywać możliwości zapobieżenia wojnie.

W obronie pokoju występują nie tylko państwa socjalistyczne. Coraz większa i silniejsza staje się grupa państw neutralnych, która także wypowiada się za polityką pokojowego współistnienia. Układ sił na świecie staje się coraz bardziej niekorzystny dla imperializmu. Równocześnie, wskutek szybkiego postępu w dziedzinie broni termojądrowej centralna sprawa naszych czasów — sprawa wojny i pokoju z coraz większą siłą ciąży nad całokształtem polityki światowej i domaga się zasadniczych rozwiązań.

Stanowisko XXII Zjazdu KPZR w sprawie wojny i pokoju, w sprawie polityki międzynarodowej znajduje powszechne uznanie w naszym kraju i na świecie, gdyż wyraża ono żywotne interesy i najgorętsze pragnienie narodów. Związek Radziecki dźwiga na swoich barkach główny ciężar walki o zapobieżenie wojnie, a jego potęga militarna i pozycja światowa tworzą najskuteczniejszą zaporę przeciw agresywnym i awanturniczym poczynaniom imperialistów. Związek Radziecki jest autorem najbardziej doniosłych propozycji, zmierzających do odprężenia w sytuacji międzynarodowej i do utrwalenia pokoju.

XXII Zjazd KPZR nadał nowy rozmach walce o odwrócenie niebezpieczeństwa wojny — z całą mocą podkreślił konieczność niezwłocznego uregulowania węzłowych problemów międzynarodowych, a przede wszystkim powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod jak najszerszą kontrolą międzynarodową, co pozwoliłoby ostatecznie nie tylko zaniechać doświadczeń z bronią jądrową, ale przede wszystkim zabezpieczyć świat przed straszliwą groźbą wojny termojądrowej.

Wyrazem tej pokojowej polityki i dążenia do normalizacji sytuacji międzynarodowej oraz do wygaszania najbardziej niebezpiecznych ognisk wojny są propozycje Związku Radzieckiego, uzgodnione z innymi krajami socjalistycznymi w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i unormowania sytuacji Berlina zachodniego. Nasze propozycje pokojowe uderzają tylko w zachodnioniemieckich militarystów i odwetowców, którzy stanowią największe niebezpieczeństwo dla pokoju w Europie. Brak traktatu pokojowego w 16 lat po wojnie, utrzymywanie reżimu okupacyjnego w Berlinie zachodnim, ignorowanie przez mocarstwa zachodnie suwerennych praw NRD i brak z ich strony oficjalnego uznania granicy na Odrze i Nysie za ostateczną — stanowią glebę, z której reżim Adenauera czerpie swe soki żywotne, deprawuje świadomość polityczną społeczeństwa zachodnioniemieckiego, hoduje szowinizm, żądzę odwetu i podboju.

Stanowisko całego narodu polskiego jest w tej sprawie absolutnie jednomyślne. Jesteśmy głęboko zainteresowani w tym, aby został zawarty traktat z Niemcami, aby Berlin zachodni stał się wolnym, zdemilitaryzowanym miastem i aby nie był wykorzystywany dla prowokacji i dywersji przeciw NRD, przeciw naszemu krajowi i innym państwom socjalistycznym.

Państwa obozu socjalistycznego, w tej liczbie i Polska, zachowując czujność i podejmując niezbędne kroki ku zapewnieniu swej obronności wobec wojennych pogróżek imperialistów są gotowe w każdej chwili podjąć rozmowy dla załatwienia spornych spraw i uregulowania problemu Berlina na zasadach zgodnych z interesami pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Polska Ludowa, wnosząc swój wkład do polityki pokojowego współistnienia, gorąco popiera rzeczowe, realistyczne i zgodne z zasadami bezpieczeństwa naszego narodu postulaty polityki zagranicznej, jakie wysunął XXII Zjazd KPZR. Wszystkie te żądania zmierzają bowiem w jednym kierunku, w kierunku utrwalenia bezpieczeństwa i pokoju w Europie i na całym świecie. Do tego celu zmierza wznowiona inicjatywa paktu o nieagresji między krajami organizacji Układu Warszawskiego a krajami NATO.

W podobnym kierunku zmierzają nasze propozycje o utworzeniu strefy bezatomowej w Europie, o zapoczątkowaniu redukcji sił zbrojnych znajdujących się na obcych terytoriach, a także wiele innych konstruktywnych propozycji wysuwanych przez kraje socjalistyczne.

W końcowej części przemówienia I. Loga-Sowiński oświadczył: Losy naszego narodu splotły się nierozerwalnie z Rewolucją Październikową.

Życie — najsurowszy i najsprawiedliwszy sędzia — przyznało całkowitą rację tym, którzy w siłach postępu Rosji, a później w ZSRR widzieli ostoję narodowego i społecznego wyzwolenia narodu polskiego.

Nasz kraj, nasz naród 17 rok rządzi się i gospodaruje według zasad socjalizmu. Żyjemy i pracujemy w kręgu idei i rewolucyjnych przeobrażeń zapoczątkowanych przez Wielką Rewolucję Październikową, które realizujemy zgodnie z warunkami i potrzebami naszego kraju.

Jesteśmy obok ZSRR wraz z innymi państwami obozu socjalistycznego wśród tych sił pokoju i postępu, które tworzą główną zaporę na drodze nowej wojny światowej.

Dzień jutrzejszy i wspaniałe perspektywy rozwoju, jakie wytyczył przed ZSRR nowy program KPZR są zapowiedzią jeszcze głębszej, bardziej wszechstronnej współpracy polsko - radzieckiej i serdecznej przyjaźni obu naszych narodów.

Dynamiczny rozwój ZSRR do komunizmu wywierać będzie wielki, bezpośredni wpływ na całość naszych planów rozwojowych, przede wszystkim w dziedzinie tworzenia nowoczesnej, materialno-technicznej bazy socjalizmu.

Dlatego dziś w 44 rocznicę Października witamy gorąco nowy program KPZR — program budowy komunizmu w Związku Radzieckim.

Z całego serca życzymy narodom Związku Radzieckiego powodzenia w ich gigantycznej pionierskiej pracy. Przesyłamy nasze braterskie pozdrowienia Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, przodującej sile światowego ruchu komunistycznego.

Tow. Edward Gierek na akademii w Zabrzu:

Ślemy gorące pozdrowienia radzieckim towarzyszom

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

również weteranów ruchu robotniczego, uczestników Rewolucji Październikowej, przedstawicieli stronnictw politycznych i Wojska Polskiego. Obecni są także posłowie na Sejm PRL z województwa katowickiego.

Orkiestra gra hymny państwowe Polski i Związku Radzieckiego. Członek egzekutywy KW PZPR przewodniczący WKZZ tow. **Roman Stachoń** otwiera uroczystą akademię. Następnie głos zabiera członek Biura Politycznego KC i I sekretarz KW PZPR w Katowicach tow. Edward Gierek.

Wielka Rewolucja Październikowa — mówił tow. Gierek — wyzwoliła siły, które z każdym rokiem coraz skuteczniej nadają kształt współczesnemu światu. Przekreśliła ona wszystko, co tamowało rozwój społeczny, pchnęła wyzwolone masy ludowe na nowe tory burzliwego rozwoju gospodarczego i kulturalnego.

W dalszym ciągu swego przemówienia tow. Gierek charakteryzuje burzliwy rozwój gospodarki Związku Radzieckiego i omawia wybitne osiągnięcia nauki radzieckiej uwieńczone lotami w Kosmos mjr. Gagarina i mjr. Titowa. Wiele uwagi tow. Edward Gierek poświęca omówieniu historycznych uchwał XXII Zjazdu KPZR, który wzbogacił myśl marksistowską, dokonał głębokiej oceny obecnej sytuacji międzynarodowej oraz nakreślił gigantyczny program zbudowania komunizmu. Szeroko omówił tow Gierek zaaprobowane jednomyślnie przez Zjazd zasady pokojowego współzawodnictwa dwóch systemów, jakimi kieruje się w swej polityce międzynarodowej Związek Radziecki.

Bogactwo myśli teoretycznej programu KPZR i innych materiałów zjazdowych niewątpliwie pomoże nam w lepszym, prawidłowszym i szybszym budownictwie socjalizmu. W odniesieniu do naszych stosunków zewnętrznych historyczną wagę przykładamy do w pełni słusznego stwierdzenia XXII Zjazdu mówiącego że nigdy jeszcze stosunki między krajami socjalistycznymi nie rozwijały się tak owocnie i tak prawidłowo jak obecnie. Mamy to do zawdzięczenia tej właśnie leninowskiej linii, która odżyła po XX Zjeździe — a której zwycięstwo przypieczętował ostatecznie XXII Zjazd KPZR, w czym ogromna jest zasługa aktualnego leninowskiego kierownictwa KPZR z tow. Nikitą Chruszczowem...

Idee Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — stwierdza mówca — wywarły decydujący wpływ na losy naszego narodu, na jego dzieje najnowsze. Z idei Października czerpali natchnienie polscy komuniści, walcząc z hitlerowskim zaborcą ustanawiając przed 17 laty władzę ludową w Polsce. Budownictwo socjalizmu w naszym kraju jest integralną częścią tego ciągu historycznych przemian, który zapoczątkowany został przed 44 laty salwami „Aurory".

Wszystko to szczególnie jaskrawo i mocno uzmysławiamy sobie dziś, gdy w tym tak brzemiennym w doniosłe wydarzenia roku wkraczamy w okres obchodów 20 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej która w trudnych latach okupacji wypracowała wizję przyszłej Ludowej Ojczyzny.

Patriotyczna, rewolucyjna platforma ideowo-polityczna PPR, która znalazła swój wyraz w „Deklaracji Programowej" z listopada 1943, była przesiąknięta duchem wielkiej idei wyzwoleńczej marksizmu-leninizmu, duchem Wielkiego Października.

Polityka przyjaźni z ZSRR, konsekwentnie prowadzona przez naszą partię ,przez cały naród polski, była podstawą wielkich naszych sukcesów i osiągnięć minionego 17-lecia.

Następnie tow. Eward Gierek szeroko omówił 17-letni dorobek władzy ludowej w Polsce podkreślając szczególne znaczenie Śląska w rozwoju gospodarki narodowej. Wiele uwagi poświęcił on także omówieniu zadań, jakie stają przed naszym przemysłem w IV kwartale br. Kończąc swój referat, przerywany kilkakrotnie gromkimi oklaskami i owacjami tow. Edward Gierek powiedział:

W tym uroczystym dla całego międzynarodowego ruchu robotniczego dniu ślemy szczególnie gorące i serdeczne pozdrowienia naszym radzieckim towarzyszom — budowniczym komunizmu, Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, jej leninowskiemu Komitetowi Centralnemu i osobiście tow. N. S. Chruszczowowi.

Końcowe słowa referatu tow. Gierka dają początek kilkuminutowej manifestacji na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej, na cześć Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Huraganowe brawa mieszają się z okrzykami: Niech żyje pokój! Niech żyje socjalizm!

Serdecznie witają uczestnicy akademii przemówienie przedstawiciela Północnej Grupy Wojsk Radzieckich gen. mjr. Cyganowa, który po scharakteryzowaniu potęgi gospodarczej i wojskowej Związku Radzieckiego przekazał społeczeństwu naszego województwa serdeczne pozdrowienia od narodów Związku Radzieckiego.

W części artystycznej akademii wystąpił nagradzany gromkimi oklaskami Reprezentacyjny Zespół Wojska Polskiego z Warszawy. (jb)

Depesze przywódców Polski

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

tetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz naszym własnym.

Uchwalony na XXII Zjeździe KPZR porywający program budownictwa społeczeństwa komunistycznego, u podstaw którego leżą idee Wielkiego Października i konsekwentna realizacja leninowskiej linii uchwał XX Zjazdu KPZR, jest fundamentalnym wkładem do skarbnicy marksizmu - leninizmu i źródłem natchnienia dla narodów całego globu ziemskiego w ich walce o zapobieżenie agresji i wojnie, o wyzwolenie narodowe i sprawiedliwość społeczną.

Związek Radziecki, jako czołowa siła bratniej wspólnoty państw socjalistycznych, wnosi decydujący wkład w dzieło utrzymania i utrwalenia światowego pokoju. Potęga Związku Radzieckiego służy sprawie pokoju, stanowi główną i skuteczną przeszkodę na drodze wojennych zamierzeń imperializmu.

Naród polski aktywnie popiera leninowską politykę pokojowego współistnienia, jaką niestrudzenie prowadzi Związek Radziecki, politykę zmierzającą do powszechnego i całkowitego rozbrojenia, do rozwiązywania spornych zagadnień międzynarodowych drogą rokowań i porozumienia, wśród których pierwsze miejsce zajmuje dzisiaj sprawa zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i rozwiązanie na tej podstawie problemu Berlina zachodniego, przez przekształcenie go w wolne, zdemilitaryzowane miasto.

W nierozerwalnej braterskiej przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim, w niezłomnej jedności państw obozu socjalistycznego Polska Ludowa widzi gwarancje swego bezpieczeństwa, nienaruszalności swych granic i swego pomyślnego, socjalistycznego rozwoju.

W 44 rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej przesyłamy narodom radzieckim, ich przewodniczce w marszu ku komunizmowi, leninowskiej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej i rządowi Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz Wam osobiście najlepsze życzenia pomyślnej realizacji zadań, nakreślonych na XXII Zjeździe, dalszych sukcesów w naszej wspólnej walce o pokój i socjalizm.

★

Z tej samej okazji minister spraw zagranicznych **Adam Rapacki** przesłał depeszę gratulacyjną na ręce ministra spraw zagranicznych ZSRR **Andreja Gromyki.**

Współpraca naszych krajów — przykładem braterskich stosunków

Przemówienie ambasadora A. Aristowa

(Skrót)

Ludzie radzieccy są szczęśliwi, że razem z nimi na drodze budownictwa socjalizmu i komunizmu kroczą ludzie pracy krajów światowego systemu socjalistycznego. We wszystkich socjalistycznych krajach Europy i Azji pomyślnie buduje się nowe życie.

W dniu 44 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej niech mi wolno będzie przekazać wam i całemu narodowi polskiemu gorące braterskie pozdrowienia i najlepsze życzenia sukcesów w budowie socjalizmu — od ludzi pracy Związku Radzieckiego.

Wielka zawsze żywa siła Rewolucji Socjalistycznej — jak wykazuje historyczne doświadczenie rozwoju Związku Radzieckiego i wszystkich krajów socjalistycznych — polega na tym, że z powodzeniem rozwiązuje ona najtrudniejsze, nagromadzone od wieków palące problemy ludzkości.

Rewolucja Październikowa stworzyła nowy system ekonomiczny; ujawnił on takie źródła siły i wzrostu, które pozwoliły naszemu narodowi przekształcić, w stosunkowo krótkim historycznie okresie, zacofany i zależny ekonomicznie w przeszłości kraj, w potężne, wysoko rozwinięte mocarstwo socjalistyczne. Przykład Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych z każdym rokiem zdobywa coraz większą sympatię mas pracujących całego świata.

Ludzie radzieccy są niezmiernie wdzięczni za to, że w walce o zwycięstwo Wielkiej Rewolucji Październikowej — ramię w ramię z narodem rosyjskim brały udział setki i tysiące bohaterskich bojowników polskiej klasy robotniczej.

Naród radziecki czci pamięć wybitnych polskich rewolucjonistów: Dzierżyńskiego, Wesołowskiego, Marchlewskiego i wielu innych.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa skierowała masy pracujące Związku Radzieckiego na szeroką drogę budowy socjalizmu i komunizmu. Marksizm-leninizm stał się gwiazdą przewodnią narodu radzieckiego w walce o budowanie socjalizmu.

W szczególnie szybkim tempie rozwijał się Związek Radziecki po XX Zjeździe naszej partii, który śmiało i zdecydowanie potępił i odrzucił wszystko to, co hamowało i powstrzymywało nasz rozwój ku komunizmowi.

Po XX Zjeździe partia nasza, przezwyciężając skutki kultu jednostki, wykazała ze specjalną siłą swoją śmiałość i umiejętność łączenia teorii i praktyki naukowego komunizmu.

Z inicjatywy tow. N. S. Chruszczowa na szeroką skalę zagospodarowano ziemie nowe i nieuprawiane, co słusznie oceniono na naszym XXII Zjeździe, jako wielki czyn narodu radzieckiego w budownictwie komunizmu; przeprowadzone zostały zasadnicze zmiany w systemie zarządzania przemysłem i budownictwem oraz wielu innych przedsięwzięć.

Związek Radziecki z powodzeniem realizuje zadanie polegające na doścignięciu i prześcignięciu najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych pod względem wielkości produkcji na jednego mieszkańca, ZSRR wyprzedził już Stany Zjednoczone Ameryki nie tylko jeżeli chodzi o tempo, ale i o bezwzględny coroczny przyrost produkcji.

Okres między XX a XXII Zjazdem charakteryzuje się wybitnymi osiągnięciami naukowo-technicznymi.

Cały świat wprawiły w podziw wspaniałe loty radzieckich kosmonautów Jurija Gagarina i Hermana Titowa, którzy pokazali na jakie bezprzykładne bohaterstwo stać radzieckiego człowieka, człowieka nowego komunistycznego świata!

O szybkim tempie rozwoju ekonomiki radzieckiej świadczy fakt, że w ciągu ostatnich 6 lat produkcja przemysłowa wzrosła o 80 proc. a w ciągu ostatnich 5 lat globalna produkcja rolna w porównaniu z poprzednim 5-leciem wzrosła o 43 proc., pogłowie bydła w kołchozach i sowchozach zwiększyło się o 68 proc.

XXII Zjazd KPZR podsumował bohaterską pracę i ofiarną walkę narodu radzieckiego i jego awangardy — partii leninowskiej w budownictwie socjalizmu, uchwalił nowy program budownictwa komunistycznego w ZSRR, program, który poruszył swymi wspaniałymi perspektywami cały świat.

Wykonanie wspaniałego zadania budowy komunizmu w naszym kraju, wysuniętego przez XXII Zjazd KPZR, wymagać będzie dużego napięcia sił. Jednak doświadczenie budownictwa socjalizmu w naszym kraju wykazuje, że im bardziej odpowiedzialne zadania wysuwa przed narodem partia, tym silniejsza jest twórcza aktywność narodu. Jest to prawidłowość rozwoju społeczeństwa socjalistycznego i komunistycznego. W tym tkwi gwarancja zwycięskiego posuwania się naprzód.

W ciągu dwóch dziesięcioleci stworzona będzie w Związku Radzieckim materialno - techniczna baza komunizmu. Produkcja przemysłowa wzrośnie co najmniej 6-krotnie, a globalna produkcja rolna mniej więcej trzy i pół raza. Jest to równe stworzeniu na naszej obfitującej we wszystko ziemi dodatkowo jeszcze 5 takich krajów jak dzisiejszy Związek Radziecki pod względem produkcji przemysłowej i więcej niż dwóch — pod względem produkcji rolnej. I wszystko to w imię szczęścia i rozwoju człowieka.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego zawsze rozpatrywała i rozpatruje budownictwo socjalizmu i komunizmu z pozycji internacjonalizmu proletariackiego, z pozycji światowej braterskiej współpracy, przynoszącej korzyści każdemu krajowi socjalistycznemu i całemu światowemu systemowi socjalizmu.

Jednym z najważniejszych czynników określających szybsze tempo rozwoju ekonomicznego, ogólny burzliwy rozwój krajów socjalistycznych — jest nowy międzynarodowy socjalistyczny podział pracy, oparty na zasadach internacjonalizmu proletariackiego, na z gruntu bezinteresownej wspólnocie ekonomicznej i braterskiej pomocy.

XXII Zjazd KPZR nakreślił zadania w dziedzinie polityki zagranicznej — polityki pokoju i przyjaźni między narodami i wskazał, że również w przyszłości konieczna jest nieustępliwa i konsekwentna realizacja zasady pokojowego współistnienia państw o różnych systemach społecznych jako generalnego kursu polityki zagranicznej Związku Radzieckiego.

Z uczuciem ogromnej radości obserwują ludzie radzieccy poważne sukcesy bratniego narodu polskiego we wszystkich dziedzinach budownictwa socjalistycznego, w rozwoju gospodarki, nauki, kultury, w umocnieniu państwa polskiego, w stałym wzroście dobrobytu mas pracujących.

Na arenie międzynarodowej niezmiernie wzrósł autorytet Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, która w ścisłej współpracy ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi krajami socjalistycznymi prowadzi uporczywie politykę na rzecz umocnienia pokoju, powszechnego i całkowitego rozbrojenia, na rzecz odprężenia w sytuacji międzynarodowej.

Ze szczególną przyjemnością chciałbym podkreślić fakt, że między naszymi krajami stale rozwijają się i umacniają więzy wszechstronnej współpracy, przynoszącej ogromne korzyści naszym narodom.

Amb. Aristow przypomniał, że na XXII Zjeździe KPZR niezwykle gorąco przyjęte zostały słowa Władysława Gomułki o serdecznych stosunkach między PZPR a KPZR oraz między narodem polskim i narodem radzieckim. Szeroka i wszechstronna współpraca — mówił amb. Aristow — **między naszymi krajami stanowi dobitny przykład tych nowych braterskich stosunków, które istnieją między wszystkimi krajami obozu socjalistycznego; wyrażają one triumf nowych socjalistycznych stosunków między narodami całego obozu socjalistycznego.**

Akademia w Warszawie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Na sali obecni są szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych państw zaprzyjaźnionych, akredytowani w Polsce.

Orkiestra gra hymny państwowe Polski i Związku Radzieckiego.

Uroczystość zagaił I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — **Walenty Titkow.** Nawiązując do obchodzonej obecnie rocznicy stwierdza on, że pamiętne wydarzenia Rewolucji Październikowej splatają się dziś w sercach i umysłach ludzi pracy całego świata z historycznym programem budownictwa komunizmu, uchwalonym przez XXII Zjazd KPZR. W. Titkow wita następnie w imieniu Komitetu Warszawskiego zebranych na uroczystości.

Referat wygłasza członek Biura Politycznego KC PZPR — przewodniczący CRZZ — **Ignacy Loga - Sowiński.** (Skrót przemówienia podajemy powyżej).

Zebrani przyjmują przemówienie długotrwałymi oklaskami i gorącą owacją na cześć przyjaźni narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego, na cześć pokoju.

Witany niezwykle serdecznymi oklaskami wstępuje z kolei na trybunę ambasador ZSRR **A. Aristow.** (Skrót przemówienia podajemy obok).

Wygłoszone przez przedstawiciela wielkiego Kraju Rad przemówienie przyjmowane jest długotrwałą gorącą owacją.

W części artystycznej akademii wystąpił nagradzany wielokrotnie długotrwałymi oklaskami Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk".

Budżet państwa na 1962 rok

Projekty Narodowego Planu Gospodarczego i Budżetu Państwa na 1962 r. znajdują się obecnie w końcowej fazie opracowania. Prace nad nimi biegną równolegle w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów i Ministerstwie Finansów. W połowie bm. zostaną one przedłożone Radzie Ministrów a następnie skierowane do Sejmu.

Jeśli idzie o budżet państwa, to w oparciu o zgłoszone potrzeby i możliwości ich pokrycia można przyjąć, że zamknie się on sumą ponad 240 mld zł., przy czym będzie zawierał nadwyżkę dochodów nad wydatkami. Dla porównania — wysokość naszego budżetu ustalona ustawą budżetową na bieżący rok wynosi ok. 228 mld zł.

Jak wiadomo, budżet państwa składa się z budżetu centralnego i budżetów terenowych. Te ostatnie zamkną się kwotą ok. 61 mld zł., a więc znacznie wyższą niż w br. Większe wydatki przewiduje się m. in. na rozwój gospodarki terenowej, budownictwo mieszkaniowe, gospodarkę komunalną, rolnictwo, oświatę i wychowanie, ochronę zdrowia, kulturę i sztukę, kulturę fizyczną i turystykę oraz świadczenia socjalne. Natomiast wydatki na administrację w radach wszystkich szczebli utrzymują się na poziomie tegorocznym.

Oczywista w projektach planu i budżetu mogą zajść jeszcze pewne zmiany.

(PAP)

Beskidzka zima zaczęła się od nawałnicy

Awarie sieci przerwana łączność

(Inf. wł.) Pierwszy podmuch tegorocznej zimy nie był łagodny. Obfity śnieg, który padał w niedzielę prawie w całym kraju, spowodował na Śląsku poważne szkody. W rejonie Bielska-Cieszyna i Wisły uginające się pod ciężarem wilgotnego, lepkiego śniegu gałęzie drzew połamały słupy elektryczne i zerwały przewody. W powiecie cieszyńskim uległo uszkodzeniu 6 linii wysokiego napięcia, a w okolicy Bielska nastąpiła w sieci niskiego napięcia niespotykana dotychczas awaria. Prawie 40 proc. przewodów zostało zniszczonych. Przez cały wieczór niedzielny Wisła, Cieszyn, cały Skoczów oraz część Bielska tonęły w ciemnościach. Większość zakładów przemysłowych była unieruchomiona.

W niedzielę rano rozpoczęły prace ekipy monterów z Bielska. Roboty jest tak dużo, że na pomoc musiano wzywać monterów z Opola i Krakowa. Część odbiorców elektrowni bielskiej miała światło już w poniedziałek, ale usuwanie skutków śnieżnej nawałnicy potrwa jeszcze około dwóch dni.

Pierwszy śnieg okazał się też niebezpieczny dla przewodów telefonicznych. Dopiero wczoraj wieczorem uzyskano — zerwane w niedzielę — połączenie Katowic z Wisłą.

Poza tym na terenie Bielska zanotowano w ciągu dwóch ostatnich dni nieszczęśliwe wypadki porażenia prądem przechodniów którzy idąc ulicą, nie zauważyli zerwanych drutów. Lepki śnieg zmniejszył też widoczność na szosach. Na drodze z Czechowic do Bielska nastąpiło w poniedziałek zderzenie samochodu PKS z „Warszawą". Dwóch pasażerów auta osobowego odwieziono — na szczęście z lekkimi tylko obrażeniami — do szpitala. Śliskie drogi opóźniły też przyjazd do Wisły niemal że wszystkich autobusów pasażerskich. Ucierpiały również miejscowe piekarnie, które z braku prądu nie mogły wypiec odpowiedniej ilości pieczywa. (jak)

5000 km przez Azję Środkową (5)

Od drewnianej tabliczki...

JAN W. GADOMSKI

Korespondencja własna

TABLICZKA jest drewniana, prostokątna, z uchwytem. Skomplikowanymi zawijasami czernią się na niej wypalone wzory liter arabskiego alfabetu. Uczeń w machtabie siedział w kucki na podłodze i wkuwał z tej tabliczki tajniki pisma.

Tabliczkę trzyma w ręku mężczyzna w sile wieku, o śniadej twarzy i czarnych oczach. Ubrany jest w europejski garnitur, głowę przykrywa mu tadżycka tiubetejka — czworograniasta kolorowa czapeczka. Mówi:

— Z takiej tabliczki uczyłem się czytać. Jeszcze przed rewolucją, a mówiąc ściślej przed ustanowieniem władzy radzieckiej w Tadżykistanie, co jak wam wiadomo nastąpiło kilka lat po Rewolucji Październikowej. Byłem uczniem jednej z 13 istniejących na terytorium dzisiejszego Tadżykistanu machtab — szkół prowadzonych przy meczetach przez muzułmańskie duchowieństwo. W tych 13 machtabach uczyło się 360 dzieci. 360 dzieci na cały kraj! Oczywiście, uczyliśmy się po arabsku.

Program? Z chwilą opanowania alfabetu uczyliśmy się na pamięć wersetów Koranu. Praktycznie niewiele więcej. Bardziej nowoczesny program nauczania obowiązywał teoretycznie w tak zwanych rosyjskich szkołach dla tubylców, organizowanych przez carat. Było ich tylko kilka, od roku 1900 do 1918 wykształciły one jednego, dosłownie jednego Tadżyka, dając mu pełne średnie wykształcenie. Pozostałych kilkudziesięciu uczniów nigdy nie ukończyło szkoły — koszty były zbyt wysokie.

Jak doszedłem tu, gdzie dziś rozmawiamy? Droga dosyć typowa. Od 1923 do 1927 roku byłem w pierwszym, zorganizowanym tu przez władzę radziecką domu dziecka w Kanibadamie. Potem wysłano mnie na naukę — instytut pedagogiczny — do Taszkientu. Potem Moskwa, kurs przygotowawczy do aspirantury. Praca naukowa, tytuł kandydata nauk. W 39 roku wydałem pierwszy w historii elementarz w języku tadżyckim...

— Dodajmy — przerywa biorący udział w rozmowie towarzysz Muhamedżanow — że dyrektor instytutu, tow. Chilou Karimow, otrzymał za swe zasługi położone dla rozwoju oświaty w naszej republice tytuł zasłużonego działacza nauki...

Tow. Karimow uśmiecha się z zażenowaniem. Ten człowiek nie lubi mówić o sobie, moje pytania wprawiają go w zakłopotanie. Woli mówić o swej pracy, o gigantycznym dziele rewolucji, któremu na imię oświata dla Azji Środkowej.

Oglądam dokumenty. Oto rozporządzenie pierwszego narkoma oświaty Tadżykistanu o założeniu trzech pierwszych szkół-internatów z 152 uczniami i przyjęciu do pracy 31 nauczycieli. To był bodajże początek. Oto zdjęcie uczniów z domu dziecka w Kanibadamie, tam gdzie przebywał mój rozmówca. Pokazują mi na zdjęciu chłopięce twarze, wymieniają nazwiska ludzi sławnych dziś swą pracą i dziełami nie tylko w Środkowej Azji lecz w całym ZSRR. Oto gliniana lepianka, gdzie jeszcze w 1929 roku mieściło się ministerstwo oświaty.

TO przeszłość. Teraźniejszość widoczna jest przez okno, za którym grupki studentów biegną na zajęcia w stalinabadzkim uniwersytecie. Teraźniejszość przemawia znów ustami tow. Karimowa, dyrektora naukowo-badawczego instytutu nauk pedagogicznych ministerstwa oświaty Tadżyckiej SRR.

— W instytucie pracuje 86 naukowców. Zajmujemy się przede wszystkim zagadnieniami doskonalenia pracy podagogicznej. Mamy swoje oddziały w większych ośrodkach rejonowych. Mamy własne wydawnictwo, drukujące dzieła o tematyce pedagogicznej — w roku 1960 wydaliśmy 96 tytułów. Liczne związki łączą nas z Afganistanem i Persją — stamtąd przyjeżdżają do nas po przykład i doświadczenia...

I znów dokumenty — tym razem współczesne. Statystyka, sucha statystyka. Nudna? Nie — pasjonująca! Za suchymi liczbami kryją się bowiem ludzie, którym zdjęto bielmo z oczu, otworzono okno na świat. Ta statystyka mówi, że w dzisiejszym Tadżykistanie jest 2 606 szkół, w których uczy się 344 408 uczniów przy pomocy 21 407 nauczycieli.

Droga Tadżyków do oświaty nie była prosta. Ten naród o starodawnej, wysokiej kulturze pogrążony został przez swych feudalnych władców w ciemnocie, zatrzymany, a nawet cofnięty w rozwoju przez zdegenerowanych emirów i begów. Język tadżycki, to ten sam język, którym posługują się Persowie. Literatura tadżycka sławna jest w całym świecie, że wspomnimy tylko wspaniałe poematy Abu Abdulla Rudaki czy Firdousiego, obu żyjących w X jeszcze wieku naszej ery. Lecz w momencie zwycięstwa Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej terytorium dzisiejszego Tadżykistanu zamieszkałe było przez 98,5 proc. analfabetów.

Władza radziecka oczywiście rozpoczęła walkę z analfabetyzmem. Nie od razu z pełną skutecznością. Opowiada mi jeden z tadżyckich towarzyszy:

— Najpierw przystąpiono do zwalczania analfabetyzmu przy pomocy tradycyjnego alfabetu arabskiego. Gdy ta akcja była już dość zaawansowana, ktoś poszedł po rozum do głowy i orzekł — zresztą słusznie — że nie ma to wielkiego sensu. Zaczęliśmy więc uczyć się przy pomocy alfabetu łacińskiego — po raz drugi. Ale po pewnym czasie stało się jasne, że i to nie ma sensu: alfabet łaciński odcinał nas od możliwości korzystania z rosyjskiego dorobku naukowego. I tak po raz trzeci przystąpiliśmy do zwalczania analfabetyzmu — cyrylicą.

To już tylko historia, anegdotyczna historia. Daje ona jednak przykład trudności i zakrętów drogi, po której utalentowany lecz zacofany naród musiał iść do wiedzy.

W STALINABADZKIM uniwersytecie im. Lenina rektor i profesura przyjmują mnie z wzruszającą gościnnością. Uniwersytet jest młody, istnieje dopiero od 1948 roku, ma jednak wielkie osiągnięcia, z których słusznie dumne jest jego ciało pedagogiczne i naukowe. Jak objaśnia mnie rektor, tow. Radżiabo-Salej, uniwersytet wyrósł na gruncie instytutu pedagogicznego. I tu dotykamy bardzo interesującego zjawiska, zjawiska typowego: roli instytutu pedagogicznego.

Był on pierwszą — bo najbardziej potrzebną — uczelnią wyższą w Tadżykistanie. Miał kształcić miejscowe kadry nauczycieli dla gigantycznych potrzeb rozwijającego się szkolnictwa. Praktycznie stał się kuźnią miejscowej inteligencji. Absolwenci tego instytutu, którzy później często ukończyli inne jeszcze fakultety, stanowią dziś umysłową i kierowniczą elitę Tadżykistanu. W wyniku rozwoju tego instytutu powstał uniwersytet. Kadra wychowana przez ten instytut przeprowadziła drugą wielką rewolucję — zamieniła kraj ciemnoty w kraj nowoczesnej wiedzy.

Uniwersytet zatrudnia dziś 300 pracowników naukowych, w tym 12 profesorów. Działają 34 katedry. Uczy się około 6 000 studentów. 70 procent z nich to Tadżycy. Przybywają tu ze wszystkich stron kraju, kończą studia, wracają znów do swoich rejonów, niosąc ze sobą zdobytą wiedzę, zmieniają kształt codziennego życia.

Tadżykistan liczy dziś około 2 miliony mieszkańców — z tego około 60 tysięcy z wyższym wykształceniem. Bowiem oprócz wspomnianego uniwersytetu działają tu liczne instytuty specjalistyczne. Nowoczesny kształt swej współczesności Tadżykistan zawdzięcza Rewolucji, zawdzięcza pomocy towarzyszy rosyjskich, którzy pierwsi nieśli tu oświatę.

Jakże jednak bezsensowne są brednie kapitalistycznej propagandy o rzekomej rusyfikacji ludów Azji Środkowej! W tadżyckich szkołach podstawowych językiem wykładowym jest język tadżycki. Rosyjski nauczany jest na prawach obowiązkowego języka obcego. Tak samo i na wyższych uczelniach, gdzie zresztą istnieją również katedry z wykładowym językiem rosyjskim — dla młodzieży z rosyjskiej mniejszości.

Nie raz i nie dziesięć razy zdarzało mi się rozmawiać z ludźmi mającymi w kieszeni uniwersyteckie dyplomy, ludźmi zajmującymi czołowe stanowiska w kraju, którzy mówili po rosyjsku bynajmniej nie lepiej ode mnie — wcale się zresztą tego nie wstydząc. A ja — mimo najszczerszych chęci — nie mógłbym porównywać swego skarbca językowego z Lermontowem!

Warto odnotować jeszcze jedno zjawisko, ściśle łączące się ze stałym zwiększaniem ilości Tadżyków z wyższym wykształceniem. To proces stałego zwiększania się i krzepnięcia tadżyckiej kadry kierowniczej. I tu ogromną rolę odegrały zmiany w systemie zarządzania, wprowadzone w ZSRR jako jedna z przemian wywołanych przez historyczny XX Zjazd KPZR. Decentralizacja, przeniesienie uprawnień z Moskwy do republik do sownarchozów, sprawiły, że autonomia narodowościowych republik jest dziś realnym faktem, że o sprawach swego terenu decyduje kadra miejscowa, tadżycka, że kadra ta stale rozwija się i krzepnie.

PO POŁUDNIU jedziemy za miasto. Tow. Muhamedżanow jest tajemniczy, powiada, że chce mi sprawić niespodziankę. Przejeżdżamy przez martwe wzgórza i przed nami otwiera się zielona oaza zabudowana pięknymi domami ukrytymi wśród drzew. Między domami, na trawnikach i wśród przepięknych kwietnych gazonów pełno dzieci, starszych, młodszych i zupełnie małych pędraków. Z ciekawością przyglądają się przybyłym, grzecznie pozdrawiają: „Sałłaam!" Smagłe buzie, czarne włosy, prześmieszne cieniutkie warkoczyki dziewczynek — dzieci, wszystkie dzieci tadżyckie, są prześliczne...

Jesteśmy w niedawno otwartym kompleksowym internacie. Dyrektorka, młoda Tadżyczka w tiubetejce, kolorowej luźnej sukni i z dwoma opadającymi na plecy czarnymi warkoczami, oprowadza nas po swym królestwie. Nie chcę wdawać się w drobiazgowy opis, powiem tylko, że dzieci mają tam warunki idealne, że moglibyśmy być dumni, gdyby w naszym kraju istniała choćby jedna tak wyposażona instytucja wychowawcza.

Założeniem kompleksowego internatu jest wychowywanie dzieci od żłobka aż do matury. Na razie są tu przeważnie maluchy — internat istnieje nie pełny rok. Przedtem w tych pięknych willach, rozrzuconych po ogromnym parku, mieścił się ośrodek wypoczynkowy rządu Tadżyckiej SRR. Postępujący proces demokratyzacji sprawił, że nowy rząd Republiki zrezygnował z tych wspaniałości na rzecz dzieci. Dyrektorka internatu, odrzucając niesforne warkocze powiada: „I tak jest dobrze i słusznie. Jedyną grupą uprzywilejowaną w socjalizmie są i powinny być właśnie dzieci..."

Dzieci jest na razie tylko 370. Ma ich być kilka tysięcy. Taki kompleksowy internat jest tylko jeden w Republice, co wiecej, jest on pierwszym w ZSRR. Będzie ich więcej. Te dzieci nic nie wiedzą o dawnych dniach, gdy to pierwszych 31 nauczycieli niosło pierwsze abecadło do zagubionych w górach kiszłaków. Dla tych dzieci już tylko historią będzie tragiczna śmierć grupy nauczycieli zamordowanych w 1929 roku przez basmaczy — za to że nieśli wiedzę dawnym niewolnikom. Te dzieci które kiedyś jako inżynierowie, lekarze naukowcy, technicy budować będą komunizm — już w warunkach stabilizacji i dobrobytu — z trudem obejmą wyobraźnią drogę, jaką przeszedł ich naród w ciągu kilku tylko dziesięcioleci. Lecz na zawsze symbolem dla nich zostaną historyczne salwy „Aurory", która obwieszczając światu rewolucję socjalistyczną dała w Azji Środkowej początek nowej epoce, epoce ludzi świadomych, światłych, twórczych.

II Festiwal Sztuk Radzieckich i Rosyjskich

Podobnie jak w ubiegłym roku, w miesiącu listopadzie br. odbędzie się w Katowicach impreza teatralna poświęcona sztuce Związku Radzieckiego. Inicjatorami i organizatorami imprezy są Wydział Kultury PWRN ZW TPPR i Państw. Teatr Śląski im Wyspiańskiego w Katowicach.

W odróżnieniu od zeszłorocznego przeglądu, który obejmował tylko sztuki dramaturgów radzieckich, program imprezy tegorocznej został poszerzony o utwory klasyków rosyjskich. Stąd pełna nazwa imprezy brzmi: II Festiwal Sztuk Rosyjskich i Radzieckich.

Impreza odbędzie się w dniach od 19 do 28 listopada br. na Dużej Scenie Teatru im Wyspiańskiego w Katowicach.

W Festiwalu uczestniczyć będą wszystkie teatry dramatyczne w jewództwa katowickiego Opera Śląska z Bytomia, oraz — gościnnie — Wojskowy Rosyjski Teatr Dramatyczny z Legnicy i Scena Polska Tesinskeho Divadla z czeskiego Cieszyna.

W programie: 19 XI. — „Rewizor" Gogola — wystawia PTŚ im. Wyspiańskiego z Katowic; 20. XI. — „Irkucka historia" Arbuzowa — wyst. Rosyjski Teatr Dramat. z Legnicy; 21. XI — „Rusałka" Dargomyżskiego — wyst. Państw. Opera Śląska z Bytomia; 22. XI. — „Wilki i owce" Ostrowskiego — wyst. PTDram im. Mickiewicza z Częstochowy; 23. XI — „Wojna i pokój" Tołstoja — Piscatora — wyst. PT Zagłębia z Sosnowca; 24 XI. — „Maszeńka" Afinogenowa — wyst. PT Polski z Bielska; 25. XI „Małżeństwo Kreczyńskiego" Suchowo - Kobylina — wyst. PT Nowy z Zabrza; 26. XI. — „Najazd" Leonowa — wyst. Scena Polska Tesinskeho Divadla z czesk. Cieszyna; 27 XI. — „Szurale" balet Jarullina — wyst. Opera Śląska z Bytomia; 28. XI. — „Złoty Kogucik" Rymskiego - Korsakowa — wyst. Opera Śląska z Bytomia.

Co 12 mieszkaniec województwa posiada prawo jazdy

Liczba osób posiadających prawo jazdy wynosi w woj. katow. ckim 256 197. Cyfra ta obejmuje wszystkie kategorie zezwoleń na prowadzenie pojazdów mechanicznych. Zawodowych kierowców mamy 50.275.

Szybkie tempo motoryzacji ilustruje najlepiej zestawienie stanu bieżącego z sytuacją w roku 1956. Wtedy to zaledwie 100 tysięcy osób posiadało prawo jazdy, zaś liczba pojazdów mechanicznych wynosiła 61 850. Obecnie posiadamy 162 tysiące samochodów, motocykli i skuterów, przy czym wzrost notuje się nie tylko w miastach, ale i na wsi. Dla przykładu: **w powiecie myszkowskim w roku 1956 było zarejestrowanych tylko 268 pojazdów mechanicznych, zaś w roku 1961 jest ich aż 2 i pół tysiąca!** We wsi Sokolniki np. przed 10 laty, jeden jedyny mieszkaniec posiadał motocykl — dziś kilkunastu rolników ma własne pojazdy mechaniczne. (el)

GŁOSY UWAGI PROPOZYCJE CZYTELNIKÓW

O JEDNEJ WAŻNEJ PORADNI

Sądzę, że całkowitą rację mają ci liczni specjaliści, którzy jedną z przyczyn rosnącej liczby wypadków drogowych upatrują w braku rzetelnych badań wstępnych i okresowych kierowców pojazdów mechanicznych, przeprowadzanych przez lekarzy i psychologów.

Niestety, wszyscy wiedzą, że w naszym województwie lekarze przeprowadzający w poradni higieny pracy podobne badania, borykają się z ogromnymi trudnościami wynikającymi z braku odpowiedniego wyposażenia i pomieszczeń. W naszym województwie, gdzie jest tak dużo pojazdów mechanicznych nie ma ani jednej pracowni psychotechnicznej zajmującej się badaniami kierowców. Nie można bowiem znaleźć bodaj skromnego lokalu i trochę pieniędzy na wyposażenie pracowni psychotechnicznej przy ośrodku badań kierowców wchodzącym w skład Wojewódzkiej Przychodni Higieny Pracy w Katowicach przy ul. Warszawskiej 42.

Czy ważniejsze jest, towarzyszu redaktorze, np. gwałtowne i masowe przerabianie sklepów, które mogłyby z powodzeniem służyć jeszcze wiele lat? Czy ważniejsze jest tracenie nieraz wielu tysięcy złotych na często zbędne inwestycje, czy też stworzenie placówki, która mogłaby przyczynić się do uniknięcia wielu wypadków przez eliminowanie od kierownicy osób, które z punktu widzenia lekarskiego i psychotechnicznego do tego się nie nadają.

Jako kierownik Wojewódzkiej Przychodni Higieny Pracy w Katowicach wystosowałem już w tej sprawie wiele pism i próśb do różnych instytucji. Niektóre z nich doczekały się nawet kompetentnych i pozytywnych odpowiedzi sprzyjających naszym poczynaniom. Korespondencja rośnie, wszyscy wyrażają zrozumienie sprawy, a pieniędzy i pomieszczeń jak nie było tak nie ma! Czy tak powinno być?

W. SOCZEWICA
lekarz medycyny

PLON WĄTPLIWEJ WARTOŚCI

Zdawałoby się, że o tym jaką wartość przedstawia dla zadymionych Katowic zieleń, nie trzeba chyba nikogo przekonywać. Dlatego przykro rozczarowałem się na ostatnim spacerze po parku Kościuszki. Park ten stanowił do niedawna jedyną większą oazę zieleni w Katowicach. Piszę w czasie przeszłym, bo dziś park ten ogałaca się z rosnącego tam drzewostanu. Pod bezlitosnymi razami siekier i pił padają setki drzew i krzewów. Wycina się je masowo nie bacząc na rodzaj i gatunek.

Przy alejkach i ścieżkach zachodniej części parku (wschodnią część zdołano oszpecić wiosną br.) leżą ogromne stosy młodych drzewek i krzewów. Żałosny to widok.

Patrząc na ten wątpliwej wartości plon, aż serce się kraje a na usta cisną się słowa których nie warto powtarzać. Bo pojąć nie można, że w chwili nawoływania społeczeństwa do brania udziału w upiększaniu i zadrzewianiu każdego skrawka ziemi, pozwala się na masowe wycinanie drzew i krzewów w parku Kościuszki.

A. DOMAŃSKI
Katowice

NA GAPĘ MIMO WOLI

Dojeżdżam codziennie do pracy pociągiem i korzystam z biletu miesięcznego. Już od kilku lat bilety miesięczne są zakupywane zbiorowo przez zakład pracy a pracownik otrzymuje bilet z wpisanym numerem zaświadczenia, który wpisywany jest przez pracownika PKP.

Z zakładu pracy otrzymałem bilet miesięczny na wrzesień br. z mylnym numerem zaświadczenia, co spowodowało, że konduktor w czasie sprawdzania biletów zrobił doniesienie do Dyrekcji PKP, skąd otrzymałem nakaz zapłacenia kary w wysokości 60 — zł. oraz kosztów przejazdu od stacji Katowice do stacji Dębieńsko w wysokości 11.20 zł, jako podróżny bez ważnego biletu.

Pytam się, kto ponosi winę za tego rodzaju wypadek i czy ja — posiadacz biletu, czy urzędnik PKP, wydający bilet z mylnym numerem? Z jakiej racji PKP uważa mnie za pasażera bez biletu?

JAN DOMŻOŁ

Za dobre usługi — znak jakości

Wkrótce w oknach wystawowych najlepszych zakładów usługowych spółdzielczości pracy ukażą się pierwsze tablice z napisem „US — gwarancja dobrych usług". Ten swego rodzaju znak jakości przyznawany będzie przez władze spółdzielcze placówkom wyróżniającym się dobrą i szybką robotą. Dla klienta oznaczać to będzie, że w punkcie usługowym, zaopatrzonym w taką tablicę, zostanie on szybko, solidnie i fachowo obsłużony.

Przy podejmowaniu decyzji o przyznaniu znaku brać się będzie pod uwagę szereg kryteriów, jak dobra jakość i terminowość świadczonych usług, stopień zmechanizowania zakładu, kwalifikacje personelu, czystość i estetyka pomieszczeń oraz kulturalna, szybka obsługa klienta i niezwłoczne załatwianie reklamacji. (PAP)

84 ministrów w Malborku

Zamek Malborski cieszy się w dalszym ciągu wielką popularnością nie tylko wśród turystów krajowych, których przybyło tam w tym roku około 200 tys., ale także wśród turystów zagranicznych. W tym roku bowiem zabytek ten zwiedziło (do końca września br.) 5 528 gości zagranicznych z 31 państw znajdujących się na czterech kontynentach świata. Wśród turystów tych było m. in. 84 ministrów.

Pierwsze miejsce pod względem ilości turystów zagranicznych, zwiedzających Zamek Malborski, zajmuje Czechosłowacja — 1 641 osób, następnie Węgry — 931 osób, Francja — 791, ZSRR — 622, Polonia zagraniczna — 553, NRD — 243, NRF — 236, Anglia — 55, Jugosławia — 47, USA — 44. (PAP)

Delegacja kinematografii radzieckiej w Katowicach

Dzisiaj, 7 bm. przybywa do Katowic czteroosobowa delegacja radzieckich artystów filmowych w osobach: reżyser Wasilij **Pronin** (wyreżyserował m. in. film „Wyprawa za trzy morza" i „Syn pułku") oraz aktorzy — Dzidra **Rittenberg** (znana m. in. z filmu „Malwa"), L. **Owczynnikowa** (gra w filmie „Tańcząca w osnach") i Leonid **Bykow**, kreujący role w filmach: „Wesoły chłopak", „Mój ukochany", „Ostrożnie babcia" i w innych obrazach radzieckich.

Po spotkaniu z dziennikarzami prasy katowickiej, filmowcy radzieccy odwiedzą kilka kin w naszym województwie.

Program spotkań z widzami jest następujący: o godz. 16 — w kinach „Bajka" i „X" w Gliwicach, o godz. 18 — w kinie „Bałtyk" w Bytomiu, o godz. 19 — w kinie „Dar Górnika" w Wesołej oraz o godz. 20.45 w katowickim kinie „Ralto".

50 mln dolarów zarobiła flota

Wpływy dewizowe polskiej floty wyniosły w 1960 r. około 50 mln. dolarów. Stanowi to 5,5 proc. wartości wyeksportowanych w tym roku towarów. Należy podkreślić, że prawie połowa tych wpływów, to opłaty za przewóz polskimi statkami towarów obcych. Oznacza to, że w zasadzie wpływy z przewozów tego typu pokrywają koszty przewozu przez obce statki towarów polskich i zakupionych przez polskie centrale handlowe. Duże znaczenie dla korzystnego bilansu działalności naszej floty ma także stosunkowo niski przeciętny koszt dewiz uzyskiwanych w wyniku pracy polskich statków.

Decydują się losy następcy „Batorego"

Jeśli chodzi o następcę „Batorego" istnieją obecnie dwie wersje projektów jego budowy. Pierwsza przewiduje budowę kadłuba i silnika statku w kraju oraz przeprowadzenie prac wyposażeniowych w któreś ze stoczni zagranicznych. Druga wersja różni się od pierwszej tym, że przewiduje przeprowadzenie także i prac wyposażeniowych w stoczni polskiej, przy ścisłej kooperacji przedsiębiorstw zagranicznych. O losach budowy polskiego dużego statku pasażerskiego zadecyduje ostatecznie analiza obu wariantów projektu.

Nowinki morskie

Przewozy towarowe na Odrze

85 proc. wszystkich przewozów towarowych na rzekach polskich, to przewozy na Odrze. Transport na Odrze obsługuje obecnie 250 barek bez motoru, 70 holowników i 35 barek motorowych, co zaspokaja skromną część potrzeb. Dodatkową trudnością jest niedobry stan posiadanego taboru. Większość barek wyprodukowana została przed wieloma laty i wymaga częstych remontów. Remonty barek i holowników utrudnia niewystarczająca ilość stoczni remontowych i niedostateczne ich wyposażenie. Przedłuża to czas remontu i jeszcze bardziej ogranicza możliwości rozszerzenia żeglugi na Odrze. Zagadnieniem tym zajmowała się ostatnio sejmowa Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi.

Największy statek stoczni polskich na próbach w morzu

W ostatnich dniach października wyszedł ze Stoczni Gdańskiej na próby w morze największy statek budowany w stoczniach polskich, prototypowy zbiornikowiec „Bauska" o nośności 19 tys. ton. Jest to pierwszy zbiornikowiec z serii zamówionej przez ZSRR i przez Chińską Republikę Ludową. W wyposażeniu znajduje się drugi statek z tej serii, również budowany dla ZSRR, motorowiec „Bałaklawa".

Trudny październik dla rybaków

Spółdzielnie rybackie borykały się w październiku z poważnymi trudnościami w połowach ze względu na niską wydajność łowisk bałtyckich i nieustanne sztormy. W dwóch pierwszych dekadach złowiono łącznie zaledwie 914 ton ryb czyli wykonano około 53 proc. zadań miesięcznych. Najlepiej łowiono śledzie, węgorze i flądry których uzyskano więcej, niż planowano. Słabsze wyniki osiągnięto w połowach dorszy, szprotów, łososi i ryb zalewowych.

(Na podstawie Biuletynu ZAP)

Co piszą inni?

Listopadowe „Nowe Drogi"

Czytelnicy polscy otrzymali już pierwsze zebrane materiały z XXII Zjazdu KPZR „Nowe Drogi" do listopadowego numeru pisma włączyły pełne teksty dwóch podstawowych referatów wygłoszonych przez tow. N. S. Chruszczowa — referatu sprawozdawczego KC KPZR oraz referatu poświęconego programowi partii. Zamieszczono też przemówienie powitalne tow. Gomułki.

Obok wspomnianych dokumentów, znajdujemy relację dwóch polskich dziennikarzy, którzy zreferowali dyskusję przedzjazdową w ZSRR, pisząc o tym, jak prasa radziecka naświetlała jej niektóre problemy. Z bogactwa ogromnej tematyki autorzy wybrali cztery węzłowe zagadnienia: ekonomiczne współzawodnictwo między ZSRR a USA, główne kierunki postępu naukowo-technicznego w ZSRR, problemy pogłębiania demokracji radzieckiej oraz dyskusję nad projektem statutu partii. I chociaż w czasie Zjazdu dyskusja została wzbogacona o wiele nowych, niezmiernie ważnych problemów — o problemy walki z kultem jednostki oraz jedności i zwartości międzynarodowego ruchu robotniczego — tym niemniej sprawy, o których piszą na łamach „Nowych Dróg" polscy dziennikarze, są z pewnością jak najbardziej reprezentatywne i stanowią ogromnie ważny nurt tematyki Zjazdu. Będzie się do nich nieraz powracać, omawiając doniosłe znaczenie Zjazdu KPZR, studiując jego problemy w czasie szkolenia partyjnego, na zebraniach, w toku seminariów i odczytów.

Obok zjazdowej, 200-stronicowej części, miesięcznik zawiera też część „polską", przynoszącą wiele interesujących pozycji. **Stefan Żółkiewski** w artykule „**Spór o filozofię jednostki**", zatrzymuje się nad wydaną ostatnio książką Adama Schaffa „Marksizm a egzystencjalizm" — ubolewając nad tym, że niezmiernie cenne szkice Schaffa drukowane uprzednio w „Przeglądzie Kulturalnym", znalazły żywszy oddźwięk w prasie zagranicznej, aniżeli krajowej. Dobrze tedy, że czytelnicy będą mogli teraz do nich wrócić, sięgając po książkę.

Inne pozycje już tylko zasygnalizujemy: „**Problemy rozwoju naszego handlu z krajami uprzemysławiającymi się**", „**Miedzy nauką i praktyką — w rolnictwie**", ocena PGR w świetle ich ostatnich wyników gospodarczych, o pracy propagandowej, o działalności kółek rolniczych.

O życiu bratnich partii — tym razem o IV Zjeździe Koreańskiej Partii Pracy — piszą tow. **Adam Doliński** i **Andrzej Kurz**, którzy byli członkami polskiej delegacji bawiącej w Korei. (aa)

Pisarze polscy o XXII Zjeździe KPZR

W „Nowej Kulturze" czytamy wypowiedzi pisarzy polskich o XXII Zjeździe KPZR. Autorzy zwracają uwagę na różne aspekty bogatej problematyki zjazdowej, a zwłaszcza na perspektywy kultury i sztuki w komunizmie.

Mówi Jerzy Putrament: „Teraz, gdy w zasadzie odparte zostały rewizjonistyczne próby podważenia podstaw sztuki socjalistycznej, XXII Zjazd KPZR winien ułatwić powstanie dzieł, ożywionych duchem partyjnym, a wolnych od taktycznych przemilczeń, czy przejaskrawień których niemało zdarzało się dotychczas".

Alicja Lisiecka podejmuje ten temat w artykule „Reszta zależy od nas", zajmując się sprawami szczerości i krytyki, prawa do dyskusji i do demokratyzacji w wydawaniu ocen w sprawach twórczości literackich. Stwierdza ona, że nowe myśli, jakie sformułowane zostały na Zjeździe, są w równym stopniu i dla nas aktualne.

„Podteksty i niedomówienia, konfiguracje taktyczne mity i legendy, niedostatek pryncypialnej i rzeczowej analizy — to błędy naszej publicystyki i krytyki literackiej, często błędy naszej polityki kulturalnej.

Obciążają one konto pisarzy i działaczy, tworzą czasem sztuczne przedziały, izolujące środowiska twórcze oraz mury nie do obalenia wewnątrz tych środowisk. Sprzyjają uroieniom i kompleksom, przeszkadzają tym, którzy chcą pracować i tworzyć... Są dokuczliwe jak drobny żwir na drodze, który nie zatrzyma marszu, ale kaleczy stopy".

*

„Nowa Kultura" publikuje też fragmenty przemówienia pisarza Aleksandra Twardowskiego na XXII Zjeździe. Autor poematu „Wasyl Tiorkin" i „Za dalą dal" przedstawił w tym przemówieniu bogactwo natury człowieka, trudności i zmagania się pisarza z tworzywem, wystąpił także przeciwko upraszczaniu pojęć o twórcy, zaś wartość jego dzieła uzależnił nie od miejsca, w którym żyje od ilości dni przebytych w terenie, ale od dokładnego przestudiowania życia, przedstawienia go w twórczy sposób a przede wszystkim od ideowego zaangażowania.

„Chcemy prawdy od życiu" — to główna myśl tej wypowiedzi. „Żołnierz dumny jest nie tylko ze swoich sukcesów w boju — pisze Twardowski — ale również z trudów, jakie ponosi w marszu. W swoich utworach, opowiadając o sukcesach, jakie odnosi nasz wspaniały naród — żołnierz w pracy, w ogóle przemilczamy trudy, jakie ponosi on w swoim wielkim marszu. Obrażamy jego usprawiedliwione, dumne poczucie człowieka który daje sobie radę z trudnościami i wytrwale zmierza do wielkiego wybranego celu... Dokonać tego można tylko przekazując odpowiadający prawdzie obraz pracy i sukcesów naszych ludzi, bez lakieru, bez obłudnego wygładzania przeciwieństw..."

O XXII Zjeździe KPZR piszą poza tym:

W „Polityce" Mieczysław F. Rakowski — w korespondencji zatytułowanej „U progu nowej epoki".

W „Przeglądzie Kulturalnym" Jan Danecki — w artykule „Nurty zjazdowej dyskusji".

Podlotki bez szans

W „Polityce" zwraca uwagę niewielki artykuł Tadeusza Kołodziejczyka na temat trudności dziewcząt i kobiet w zdobyciu kwalifikacji i pracy, którego niepokojącą wymowę podkreślają liczne cyfry i zestawienia. Autor na podstawie statystyk i obliczeń stwierdza, że chłopcy mają 5-krotnie większą szansę zdobycia zawodu niż dziewczęta.

A oto wynik przeprowadzonej w tym względzie kontroli w zakładach pracy:

„Dyrekcje zakładów unikają zatrudniania dziewcząt, a jeśli je nawet zatrudniają, to jako niewykwalifikowaną siłę roboczą. Przecież prawie trzy czwarte przyjętych do zakładów dziewcząt nie przygotowuje się w ogóle do żadnego zawodu! Lata mijają im na wykonywaniu czynności nic — poza niewielkim zarobkiem — nie dających. Dorastając, powiększają armię kobiet bez kwalifikacji. Podlotki bez szans stana się niedługo klientkami wydziałów zatrudnienia".

Chałtura przed mikrofonem

Popularnymi „Podwieczorkami przy mikrofonie" zajmuje się w „Nowej Kulturze" w sposób krytyczny Aleksander J. Wieczorkowski, upatrując w tej audycji sporo szmiry i chałtury. Autor twierdzi, że szmira nie może być wstępem do sztuki. Że do dialogów Platona nie można dojść, zaczynając od dialogu Florczaka z Malinowskim, że do „Zoranego ugoru" nie prowadzi bynajmniej sołtys Kierdziołek itd. Główną wadą „Podwieczorków" są klepskie teksty satyryczne.

„Aż się serce kraje — pisze Wieczorkowski — patrząc i słuchając co chałturszczycy zrobili z naszymi znakomitymi aktorami charakterystycznymi i komediowymi. Kondolencje raczą przyjąć: panie Bielicka i Kwiatkowska, panowie Jankowski i Brusikiewicz. Ci ostatni skazani zostali na najcięższe roboty cyrkowe, ich więc należałoby ratować w pierwszym rzucie".

Warto przeczytać

We wrocławskiej „Odrze

POSZUKIWANI PRACOWNICY

Inżynierów

wzgl. **TECHNIKÓW GÓRNIKÓW** na stanowiska pracowników dozoru górniczego

zatrudni natychmiast

PRZEDSIĘB. ROBOT GÓRNICZYCH w BYTOMIU, ul. Moniuszki 22

ZAKŁADY CHEMICZNE „TARNOWSKIE GÓRY" w TARNOWSKICH GÓRACH, ul. Boczna nr 1, zatrudnią natychmiast:

3 **INŻYNIERÓW CHEMIKÓW** do pracy w zakładowym laboratorium badawczym i na stanowiskach technologów,
2 **INŻYNIERÓW MECHANIKÓW** na stanowiskach inspektorów nadzoru,
15 **TECHNIKÓW CHEMIKÓW** na stanowiskach mistrzów produkcji, brygadzistów i aparatowych,
10 **TECHNIKÓW MECHANIKÓW** na stanowiskach mistrzów i brygadzistów,
1 **EKONOMISTĘ** z wyższym wykształceniem na stanowisko st. ekonom., w dziale zaopatrzenia
10 **ŚLUSARZY**,
5 **HYDRAULIKÓW**.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.

Zgłoszenia przyjmuje oraz bliższych informacji udziela dział kadr Zakładów Chemicznych „Tarnowskie Góry" w Tarnowskich Górach.

UWAGA SPAWACZE!

Jeżeli chcesz zdobyć KSIĄŻKĘ SPAWACZA i posiadasz co najmniej 1 i półroczną praktykę warsztatową w zakresie spawania gazowego lub elektrycznego,

WPISZ SIĘ NA ZAOCZNY
(korespondencyjny)
KURS SPAWALNICZY

który organizuje

Wojewódzki Zakład Szkolenia „Oświata" we Wrocławiu Oddział w Gliwicach,
ulica Nowotki 130 7

Szczegółowe prospekty informacyjne przesyłamy na adres kandydata po nadesłaniu znaczka pocztowego. 7315kr

---

FABRYKA CZĘŚCI ZAMIENNYCH MASZYN GÓRNICZYCH OŚWIĘCIM BRZEZINKA zatrudni zaraz:

1) **TOKARZY**
2) **TOKARZY — WYTACZARZY**,
3) **FREZERÓW**,
4) **ŚLUSARZY MASZYNOWYCH**,
5) **STAŻYSTÓW** zasadniczych szkół zawodowych o specjalnościach jak w poz. 1—4 i
6) **EKONOMISTÓW ZAOPATRZENIA**.

Dla pracowników wymienionych w poz. od 1 do 4 posiadających kwalifikacje w grupach od VI do VIII możliwość uzyskania zarobków średnio od 2.100 — do 2.700 zł. miesięcznie (praca akordowa).

Ponadto przysługuje deputat węglowy w wysokości 8 ton rocznie w tym 6 ton w naturze. Zakwaterowanie w hotelach robotniczych zapewnione.

Dla pracowników o dużych kwalifikacjach zawodowych, istnieje możliwość uzyskania mieszkań rodzinnych po przepracowaniu od 3 do 6 miesięcy w n/zakładzie.

Zgłoszenia przyjmuje i wszelkich informacji udziela sekcja kadr. 7656kr

---

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „BARBARA - WYZWOLENIE" w CHORZOWIE, ul. F. Dzierżyńskiego 160

poszukuje

wykonawców robót

usuwania szkód górniczych

kotwienie budynków w obrębie m. Chorzowa na 1962 r. i następne lata.

Roczny przerób ca 5 milionów złotych.

SZKLARZY (monterów) do zakładania szyldów szklanych oraz **INSTALATORÓW — ELEKTRYKÓW** do podświetlania szyldów — zatrudni zaraz **PUR „REKLAMA" w KATOWICACH, UL. SZAFRANKA 2.** Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr. 7670kr

---

INŻYNIERA BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO LUB LĄDOWEGO — na stanowisko głównego technologa, posiadającego uprawnienia budowlane i wieloletnią praktykę w budownictwie przemysłowym

INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO LUB LĄDOWEGO ORAZ TECHNIKÓW BUDOWLANYCH — na stanowiska: kierowników obiektów, kierownika kontroli technicznej, inspektorów kontroli technicznej, inspektorów produkcji — posiadających uprawnienia budowlane oraz praktykę w budownictwie przemysłowym,

MISTRZÓW BUDOWLANO - MONTAŻOWYCH posiadających dyplomy mistrzowskie oraz praktykę w budownictwie przemysłowym,

TECHNIKÓW MECHANIKÓW, CIEŚLI, ZBROJARZY I ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH —

zatrudni **PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY CHŁODNI „CHŁODNIE KOMINOWE".**

Praca na terenie Gliwic i na budowach w różnych województwach. Dla pracowników zatrudnionych poza Gliwicami zapewniamy zakwaterowanie.

Warunki płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

UWAGA: Przedsiębiorstwo zatrudni również absolwentów średnich i wyższych szkół technicznych o kierunku budowlanym, na warunkach wstępnego stazu pracy.

Zgłoszenia kierować należy osobiście lub pisemnie do samodzielnej sekcji kadr w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 42. 7567kr

---

STRZYBNICKIE ZAKŁADY KONSTRUKCJI I ELEMENTÓW ŻELBETOWYCH W STRZYBNICY k. TARN.-GÓR zatrudnią zaraz:

— **INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH**,
— **TECHNIKÓW BUDOWLANYCH**,
— **TECHNIKÓW MECHANIKÓW**,
— **EKONOMISTÓW** z wykształceniem wyższym lub średnim, na stanowiska st. ekonomistów

Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym dla zakładów przemysłowych prod. mat. budowlanych w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje dział kadr „Konsbet" Strzybnica. 7387kr

INŻYNIERA Z DŁUGOLETNIĄ PRAKTYKĄ w zakresie produkcji i montażu aparatury kontrolno-pomiarowej i automatyki przemysłowej, z wynagrodzeniem w granicach od zł 3.000 — 4.000 oraz **TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW** lub **MECHANIKÓW** do pracy w dziale technologiczno-konstrukcyjnym, z wynagrodzeniem od 1.760 — 2.760 zł — zatrudni **HUTNICZE PRZEDSIĘBIORSTWO POMIAROWE, CHORZÓW-BATORY, UL. KOŚCIELNA 19.**

Zgłaszać należy się osobiście w dyrekcji, pokój nr 216 w godz od 7—15. 7582kr

---

UWAGA MIESZKAŃCY KATOWIC I OKOLICY!

Katowickie ZAKŁADY DRZEWNE PRZEMYSŁU TERENOWEGO

podają do wiadomości, że wykonują

USŁUGI DLA LUDNOŚCI

w zakresie

NAPRAW I RENOWACJI MEBLI

oraz

przyjmują zamówienia na pojedyncze meble

wg wzorów klienta z materiałów powierzonych i własnych

Gwarantujemy solidne wykonanie. — Adres: Katowice, ul. Czarneckiego 5/7 telefon 315-72 lub 369-96 7110kr

---

POMOCNIKÓW OBSŁUGI WALCÓW SPALINOWYCH zatrudni, dając możliwość dalszego szkolenia na maszynistów walców spalinowych III kategorii, **PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO w KATOWICACH, Os. im. MARCHLEWSKIEGO, PLAC GRUNWALDZKI 8.** Zgłoszenia przyjmuje dział głównego mechanika — pokój nr 512.

Prezydium WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ — WYDZ. ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ w KATOWICACH

zatrudni zaraz

- 2 REWIDENTÓW FINANSOWYCH
- 2 PRACOWNIKÓW FINANSOWYCH

Wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne względnie prawnicze i 3 lata praktyki, wzgl. średnie wykształcenie ekonomiczne i 5 lat praktyki.

Zgłoszenia przyjmuje oraz warunki pracy i płacy omówi oddział kadr, pokój 128

---

2 INŻYNIERÓW LUB TECHNIKÓW NORMOWANIA PRACY, z praktyką w przemyśle — zatrudni w branżowym ośrodku normowania pracy — **ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU IZOLACJI BUDOWLANEJ, CHORZÓW, UL. DĄBROWSKIEGO 7/9.** Warunki płacy (możliwość uposażenia ryczałtowego dla wybitnych specjalistów) do omówienia na miejscu. 7492kr

---

HUTA WARSZAWA zatrudni od zaraz: **KIEROWNIKA WYDZIAŁU ENERGETYCZNEGO** o kwalifikacjach inżyniera energetyka, specjalność energetyka hutnicza co najmniej 10-letnia praktyka zawodowa w hutnictwie, w tym 5 lat na stanowisku kierowniczym, **KIEROWNIKA ODDZIAŁU GAZOWEGO** inżyniera ze specjalnością gospodarka gazowa z co najmniej 6-letnią praktyką zawodową w hutnictwie lub przemyśle chemicznym w tym 3 lata na stanowisku kierowniczym, kierownika utrzymania ruchu walcowni, o kwalifikacjach inżyniera mechanika urządzeń hutniczych, z co najmniej 10-letnią praktyką w urządzeniach walcowniczych, w tym 5 lat na stanowisku kierowniczym. Zatrudnienie na warunkach przeniesienia służbowego (mieszkanie w Warszawie zapewnione.) Warunki do uzgodnienia. Oferty (wyłącznie na piśmie: życiorys, ankieta, opinia odpisy dyplomów) kierować pod adresem: Huta Warszawa, Warszawa 45, skr. poczt. 10, dział kadr — do dnia 10. 11. 1961 r.

CZ. ZAKŁ. PRZEM. LN. „STRADOM" w CZĘSTOCHOWIE, UL. 1 MAJA 21, zatrudnią natychmiast:

1 **INŻYNIERA WYKAŃCZALNIKA** lub **TECHNIKA WYKAŃCZALNIKA** — na stanowisko mistrza wykańczalni,
1 **INŻYNIERA PRZĘDZALNIKA** lub **TECHNIKA PRZĘDZALNIKA**, na stanowisko mistrza przędzalni,
2 **INŻYNIERÓW** lub **TECHNIKÓW TKACZY** na stanowiska mistrzów tkalni,
1 **INŻYNIERA MECHANIKA**,
2 **PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH** do służby dozoru,
2 **PALACZY KOTŁÓW CENTRALNEGO OGRZEWANIA**.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

Kandydaci winni zamieszkiwać na terenie Częstochowy.

Mieszkań dla pracowników zakład nie posiada.

ZGUBY

GARBUS Józef zgubił legitymację ZUS wydaną przez kop. „Klimontów". 457

JASKIEWICZ Bolesław, Gliwice, zgubił legitymację ubezpieczeniową rodzinną Seria B nr 197247, wydaną przez Hutę 1-go Maja w Gliwicach.

KWAPISZ Tadeusz — zgubił przepustkę, wydaną przez kop. Nowy Wirek.

SACHACKI Jan, Radzionków 3, zgubił przepustkę nr 1092 — wydaną przez kopalnię Bytom, Oddz. 5.

SZONERT Krystyna zgubiła legitymację nr 332, wydaną przez Politechnikę Śląską.

CEMENTOWNIA „GROSZOWICE" w GROSZOWICACH k. Opola

zawiadamia

że nastąpiło z dniem 1 września 1961 roku

połączenie przedsiębiorstwa

pod nazwą

KOP. GIPSU CZERNICA — DZIERŻYSŁAW w CZERNICY, pow. Rybnik

z przedsiębiorstwem pod nazwą:

CEMENTOWNIA „GROSZOWICE" w Groszowicach, ul. Korfantego nr 6, pow. i woj. Opole

Przedmiotem działania połączonego przedsiębiorstwa jest produkcja cementu i innych materiałów wiążących.

Cementownia Groszowice pokrywać będzie wszystkie przyjęte zobowiązania byłej kopalni Gipsu Czernica-Dzierżysław oraz będzie egzekwować jej należności.

Rachunki bankowe „Cementowni Groszowice" prowadzi NBP IOM Opole, a mianowicie:

1112-6-338 dla działalności eksploatacyjnej.
1112-300-338 dla działalności w zakresie inwestycji i kapitalnych remontów.

PRZETARGI

Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Budownictwa w Wytwory Hutnicze i Metalowe „Metalbud", Katowice, ul. Bogucicka 3a

ogłasza

1) **PRZETARG NIEOGRANICZONY**
na **SPRZEDAŻ SAMOCHODU OSOBOWEGO MARKI „WARSZAWA" TYP M—20**, cena wywoławcza zł 32.000

2) **PRZETARG OGRANICZONY**
na **SPRZEDAŻ CIĄGNIKA M-KI „URSUS" TYP 45**, cena wywoławcza zł 19.000

a) Przetarg na samochód osobowy odbędzie się w dniu 23 listopada 1961 r. o godz 10 w biurze **BAZY MAGAZYNOWEJ, KATOWICE-DĄB**, przy ul. Dzierżyńskiego nr 73b

b) Przetarg na ciągnik „Ursus" odbędzie się 21 listopada 1961 r. o godz. 11 w biurze **BAZY MAGAZYNOWEJ, GLIWICE-BOJKÓW, SZOSA MIKOŁOWSKA.**

Uczestnicy przetargu winni uiścić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 14 w kasie przedsiębiorstwa w Katowicach.

Pojazdy można oglądać codziennie od godz. 9 — 14 w garażu Zakładu Katowice-Dąb, ul. Dzierżyńskiego 73b oraz w Bazie Magazynowej Gliwice—Bojków Szosa Mikołowska.

Uczestników przetargu obowiązują przepisy zarządzenia ministra komunikacji, Monitor Polski nr 66 z 1960 r. 7721kr

---

PUNKT USŁUGOWY DLA LUDNOŚCI

RZEM. SP-NI ZAOPATRZENIA I ZBYTU „METAL" w KATOWICACH, ulica Szopena nr 14 — telefon nr 335-52

WYKONUJE USŁUGI:

naprawę pralek elektrycznych,
„ lodówek,
„ odkurzaczy,
„ żelazek,
„ froterek,
„ wentylatorów,
„ wirowek,
„ prodliżów,
„ transformatorów,
„ pieców gazowych,
„ kuchenek gazowych,
„ centr. ogrzewania,
naprawę narzędzi tnących domowego użytku,
„ maszyn do szycia,
„ maszyn dziewiarskich
„ maszyn do pisania,
„ maszyn do liczenia,
„ rowerów
INSTALACJĘ wodno-kanalizacyjną
INSTALACJĘ gazową
DOROBIENIE KLUCZY wszelkiego typu itp.

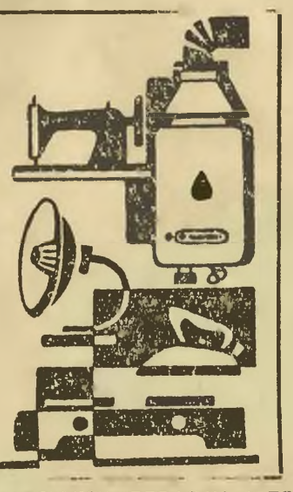

Usługi wykonujemy fachowo i terminowo stosownie do obowiązujących cenników

---

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE KOPALŃ RUD NIEŻELAZNYCH W GLIWICACH UL. DWORCOWA 62, tel. 20-02, zatrudni:

2 **TECHNIKÓW BUDOWLANYCH** z uprawnieniami lub długoletnią praktyką, na stanowisko **KIEROWNIKA BUDOWY w DĄBROWIE GÓRNICZEJ.**
2 **TECHNIKÓW BUDOWLANYCH** z uprawnieniami lub długoletnią praktyką, **NA STANOWISKO KIEROWNIKA BUDOWY w STRZYBNICY k. TARNOWSKICH GÓR.**
1 **PRACOWNIKA** z wykształceniem średnim i praktyką, **NA STANOWISKO KIEROWNIKA MAGAZYNU W STRZYBNICY** koło **TARNOWSKICH GÓR.**
1 **INŻYNIERA LUB TECHNIKA BUDOWLANEGO** z praktyką, **NA STANOWISKO KOSZTORYSANTA** do działu technicznego w Gliwicach.

Warunki płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w Gliwicach, ul. Dworcowa nr 62. 7542kr

---

RĘBACZY, STRZAŁOWYCH, RĘBACZY PRZODOWYCH, GÓRNIKÓW, MŁODSZYCH GÓRNIKÓW, ŁADOWACZY oraz **ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH** w wieku od lat 18 do 45 — zatrudni natychmiast **KOPALNIA DYMITROW W BYTOMIU.**

Przyjęcie do pracy załatwia dział zatrudnienia kopalni Dymitrow, **BYTOM, UL. ŁUŻYCKA 7** telefon 33-51, wewn. 372 i 689

ZAKŁAD ELEKTROCARBON
Tarnowskie Góry, ul. Fabryczna 28

POSIADA DO UPŁYNNIENIA

1 PRASĘ HYDRAULICZNĄ

górnotłokową PG-300, o maks sile nacisku 300 ton, prod krajowej, nowa, nie używana.

Informacji udziela oraz oferty przyjmuje dział głównego mechanika w godz. od 7—15 tel 61, w 38.

RÓŻNE

WYNAGRODZENIE za pomoc w odzyskaniu lub konkretną wiadomość o losie pieska małego czarnego podpalanego wabi się „Żabka", który 8 października br wyskoczył z transportu kolejowego na trasie Lisowo — Lublinec Wiadomość: Jagielska Janina, Michałowo, pow Białystok Lecznica Zwierząt. 481p

KIEROWCA, który w dniu 31 sierpnia br. o godz. 7,30 najechał zaraz po zderzeniu się „Warszawy" z samochodem ciężarowym na autostradzie Sosnowiec — Katowice i zwrócił uwagę na ślady kropel wody — proszony jest o podanie swego adresu. Bocianiowski, Dąbrowa Górnicza Kościuszki 52 tel. 68-386 481

PRZEPRASZAM Ob Piotrowskiego Franciszka, zam w Toszku, przy ul Głowackiego za niesłusznie postawione mu zarzuty Czempik Jan 491p

---

TORY PATENTOWE

oraz

ROZJAZDY WĄSKOTOROWE IGLICOWE

o prześwicie 600 mm, wysokość szyn 70 mm

dostarczy natychmiast
CENTRALA TECHNICZNA
ŁÓDZKIE BIURO SPRZEDAŻY
ŁÓDŹ, ul. Nowotki 247/249, telefon nr 282-20

Przyjmujemy zamówienia na maszyny i sprzęt budowlany na r. 1962

KONCENTRATY SPOŻYWCZE

ZUPY i PRZYPRAWY
KONSERWY OBIADOWE
DESERY i ODŻYWKI
OSZCZĘDZAJĄ CZAS

Spółdzielnia Pracy Wytwórnia Wyrobów Metalowych Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki 34 tel. 68-256

WYKONUJE:

w szerokim asortymencie ODLEWY z żeliwa szarego i metali kolorowych (surowe względnie obróbka mechaniczna),

ARTYKUŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO jak: **tarła** jarzynowe — **tarła** do ziemniaków, **blachy** do wypieku ciast.

PONADTO WYKONUJE **ochraniacze** do butów, **zawiasy** do okien i drzwi.

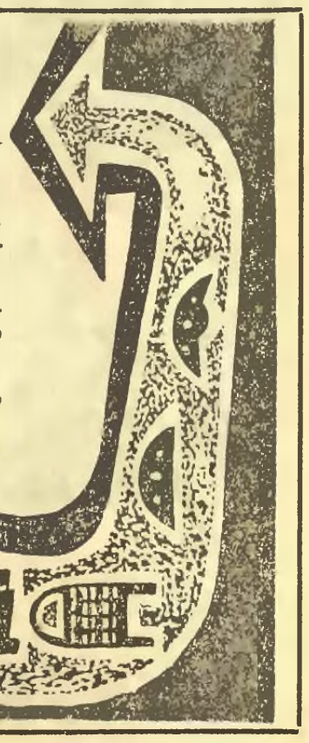

---

usługi DLA PRZEMYSŁU I LUDNOŚCI

wykonują

KATOWICKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO w Katowicach, ul. Paderewskiego nr 29

z zakresu:

WYŚWIETLANIA i POWIELANIA RYSUNKÓW TECHNICZNYCH — Katowice, ul. Kościuszki 54
WULKANIZACJI OPON i DĘTEK — Katowice, ul. Dąbrowskiego nr 4
CHROMOWANIA, NIKLOWANIA, MOSIĄDZOWANIA, CYNKOWANIA — Katowice, ul. Równoległa 2
NAPRAWY BIELIZNY MĘSKIEJ i DAMSKIEJ oraz **NAPRAWY GALANTERII** z tworzyw sztucznych i skóry — Katowice ul. Krzemienna 50 i Szopena 1

SPÓŁDZIELNIA PRACY REMONTOWO-KONSERWACYJNA W JASTRZĘBIU-ZDROJU, UL. 1 MAJA NR 9, tel. 67 zatrudni zaraz:

— **INŻYNIERA BUDOWLANEGO, WZGL. TECHNIKA BUDOWLANEGO**, posiadającego uprawnienia budowlane, z odpowiednią praktyką, na stanowisko kierownika technicznego,
— **TECHNIKA BUDOWLANEGO** z uprawnieniami budowlanymi i praktyką w zawodzie, na stanowisko kier. budów.

Zgłoszenia przyjmuje kierownik spółdzielni. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 7397kr

---

MAGAZYNIERÓW z praktyką zatrudni zaraz **„ELEKTROMONTAŻ" PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT ELEKTRYCZNYCH NR 2.**

Zgłoszenia przyjmuje **DZIAŁ KADR — KATOWICE, UL. ASTRÓW 10a.**

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

WIERCENIA

dla celów budowlanych wraz z opiniami przyjmuje jeszcze do wykonania w IV kwartale

SP-NIA PRACY „NOWA TECHNIKA" w Krakowie, ul. Skarbowa 4 tel. 316-41

INŻYNIERÓW KONSTRUKTORÓW TECHNOLOGÓW, TECHNIKÓW KONSTR. I TECHNOLOGÓW oraz **PRACOWNIKÓW WYKWALIFIKOWANYCH** jak: **FREZERÓW STRUGARZY WYTACZARZY TOKARZY I DŁUTARZY** — poszukuje do pracy Fabryka Urządzeń Mechanicznych „Poręba" w Porębie k. Zawiercia.

Dla zamiejscowych zapewniamy hotel robotniczy.

Zgłoszenia pisemne lub osobiste przyjmuje dział kadr. 7317kr

WOJEWÓDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWEGO PRZEMYSŁU TERENOWEGO w KATOWICACH zatrudni zaraz:

— **PRACOWNIKA Z WYŻSZYM WYKSZTAŁCENIEM EKONOMICZNYM**, prawniczym lub technicznym, wzgl. średnim wykształceniem ogólnym, ekonomicznym albo technicznym, z 4 — 6-letnią praktyką zawodową, w tym 2 — 3-letnią praktyką na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym w służbie finansowo-księgowej albo technicznej — na stanowisko st. rewidenta w dziale kontrolno-rewizyjnym,
— **2 PRACOWNIKÓW** z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym na stanowiska planistów wzgl. st. planistów w dziale ekonomicznym.

Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale organizacji, **KATOWICE, UL. WARSZAWSKA 4, II p.**, pokój nr 235. 7590kr

---

WTOREK

7

listopada

Antoniego, Adolfa

44 rocznica Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

1867 — Ur. się Maria Curie-Skłodowska, wybitna uczona polska, odkrywczyni radu (zm. 1934).

TEATR

KATOWICE: Komedia — g. 19 Ifigenia w Taurydzie. **SOSNOWIEC: PTZ** — g. 17 — Dziady. **CZĘSTOCHOWA: scena wielka** — g. 15 — W pustyni i w puszczy, g. 19 — Wilki i owce, **scena kameralna** — g. 19.15 — Marzenia i klęski. **CIESZYN — sala Teatru** — g. 16 i 19 — Wassa Żeleznowa (występ Teatru Nowego z Zabrza). **BYTOM: sala Opery** — g. 19 — Śmierć gubernatora (występ Teatru im. Wyspiańskiego). **BIELSKO — Polski** — g. 17 — Igraszki z diabłem.

OPERA

KATOWICE — g. 19 — Marta.

OPERETKA

ZABRZE — g. 19 — Pocałunek Czanity (przedstawienie zamknięte).

REWIA NA LODZIE

KATOWICE: Hala Parkowa — g. 19.30 — Węgierska rewia na lodzie.

WIECZÓR MUZYKI I POEZJI

KATOWICE: Klub MPiK, ul. 15 Grudnia 5 — g. 19.15 — Uroczysty wieczór muzyki i poezji z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej. Udział biorą: **St. Marciniak** (śpiew), **Kl. Langer-Danecka** (fortepian), **H. Szajewski** (recytacje). Wstęp bezpłatny.

KIERMASZ KSIĄŻKI RADZIECKIEJ

KATOWICE: Klub MPiK — g. 12 Otwarcie wystawy - kiermaszu książki radzieckiej

WYSTAWY

KATOWICE: Biblioteka Śląska, ul. Francuska 12 — W. I. Lenin — twórca Wielkiej Rewolucji Październikowej (g. 12—18 — wstęp bezpłatny). **CHORZÓW: Muzeum, ul. Powstańców 25** — Prace Jana Wysockiego (g. 10—14). **SOSNOWIEC: Egzotarium, ul. 22 Lipca 116** czynne od g. 10 do 18. ul. **22 Lipca 16** — Akwarele Z. Krygowskiego i R. Szczerzyńskiego (g. 11—19, wstęp wolny) **BĘDZIN — Zamek** — Malarstwo angielskie i szkockie XVIII i XIX w. (g. 10—15, w niedzielę od 13—18) **BYTOM: Muzeum** — Kultura ludu śląskiego. Przyroda krajowa. Sztuka ludów płd.-wsch. Azji. Malarstwo polskie XVIII i XIX w. (g. 10—15). **GLIWICE: Zamek** — Archeologia i dzieje ziemi gliwickiej (g. 9—14) **Muzeum: ul. Dolnych Wałów 8a** — Śląskie rzemiosło artystyczne Sztuka Kamerunu i bitwa pod Grunwaldem (g. 9—14).

WIECZÓR AUTORSKI ST. BROSZKIEWICZA

Dzisiaj o godz. 18.30 w Klubie Prasy i Książki w Gliwicach przy ul. M. Strzody 5, Stanisław Broszkiewicz wygłosi prelekcję pt. „Tajemnice warsztatu pisarskiego". Będzie to pierwszy wieczór z cyklu spotkań członków Katowickiego Oddziału Związku Literatów Polskich z mieszkańcami Gliwic. Wstęp wolny.

WPKiW

Śląskie ZOO zwiedzać można od g. 10 do zmroku (Otwarta tylko kasa główna od ul. Dzierżyńskiego).

PLANETARIUM

CHORZÓW: WPKiW — g. 17 — Niebo jesienne. **Obserwatorium** — przy dobrej pogodzie pokazy — w dzień Słońca, wieczorem Jowisza, Saturna i mgławicy pierścieniowej w Lutni, g. 18 — odczyt mgr W. Kopieczeńskiego pt. „44 lata astronomii radzieckiej".

KINO

KATOWICE: Rialto — Skok o świcie (10.00, 12.30, 15.30, 18.00, 20.30) **Zorza** — Granz (18.1) (15.30, 17.45, 20.15). **Światowid** — Dzień ostatni — dzień pierwszy (10.00, 12.30, 15.15, 18.00, 20.30). **Ml. Gwardia** — Cichy Don ser. I (14.45, 17.00, 19.15). **Elektron** — Przygody Arsena Lupina (16.30, 19.00). **Śląsk** — Wyzwanie (15.30, 17.45, 20.00). **Millenium** — Lili (16.45, 19.00) **Apollo** — Przebudzenie (17.00, 19.30). **LIGOTA: Bajka** — Człowiek ze słomy (18.1) (17.30, 20.00). **PIOTROWICE: Plast** — Księga dżungli (17.00, 19.30) **Przyjaźń** — Wspomnienia o Leninie (16.00, 18.00).

BIELSKO: Apollo — Żegnajcie gołębie (15.30, 17.45, 20.00) **Wanda** — Iwan Groźny ser. I (15.15, 17.30, 20.00) **Rialto** — Siedmiu samurajów (15.00, 18.30).

BYTOM: Bałtyk — Żegnajcie gołębie (10.00, 12.30, 15.30, 18.00, 20.30). **Śląsk** — Ogniomistrz Kaleb (17.00, 19.30) **Gloria** — Music Hall (15.30, 17.45, 20.15). **Pokój** — Ballada o żołnierzu (10.30, 13.00, 15.15, 17.45, 20.15). **Rozbark** — I seans — Krzyżacy (g. 16.00), II seans — Kwiat na śniegu (g. 19.30) **Świt** — Montparnasse 1919 (18.1.) (15.00, 17.15, 19.30). **BOBREK: Capitol** — W stepowej ciszy (17.00, 19.30). **MIECHOWICE: Świt** — Ząb rekina (17.00, 19.30). **ŁAGIEWNIKI: Przyjaźń** — Kołysanka (16.30, 19.00).

CHORZÓW: Polonia — S. O. S. Titanic (15.00, 17.30, 20.00) **Panorama** Świadectwo urodzenia (17.00, 19.30). **Pionier** — Milion (16.30, 19.00). **Colosseum** — Cichy Don ser. I (17.00, 19.30). **CHORZÓW BATORY: Śląskie** — Flip i Flap na bezludnej wyspie (15.30, 17.45, 20.00).

CIESZYN: Piast — Czekajcie na listy (17.00, 19.30).

CZĘSTOCHOWA: Wolność — Ostrożnie babciu (15.15, 17.45, 20.00). **Bałtyk** — Na tropie przemytników (15.30, 17.45, 20.00). **Tęcza** — Matka (10.00, 12.30, 15.30, 18.00, 20.30).

GLIWICE: Bajka — Tańcząca wiosna (10.00, 12.30, 15.30, 18.00, 20.30) **Potęga** — Dom w którym żyjemy (15.00, 17.15, 19.30). **Kinoteatr „X"** Szerszeń. Ustronie — Gorsza miłość (17.00, 19.30). **Grazyna** — Jak zabić starszą panią (17.00, 19.30). **Zryw** — Pojedynek (18.1)

RYBNIK: Ślązak — Porucznik Marynin (15.15, 17.30, 20.00)

SOSNOWIEC: Muza — Samolot odlatuje o 9-tej (10.30, 15.15, 17.30, 20.00) **Zagłębie** — Czterdziesty pierwszy (17.00, 19.30). **Momus** — Wybuch (16.45, 19.30).

TYCHY: Andromeda Kocham cię życie (15.15, 17.45, 20.00). **Halka** — Hatifa (15.00, 17.30, 20.00).

ZABRZE: Marzenie — Porucznik Marynin (10.30, 15.30, 17.45, 20.00). **Roma** — Drugi człowiek (10.00, 17.00, 19.30). **Apollo** — Dama z pieskiem (15.00, 17.30, 20.00). **ROKITNICA: Pokój** — Flip i Flap na bezludnej wyspie (17.00, 19.30). **BISKUPICE: Górnik** — Potrójne wesele (17.00, 19.15). **PAWŁÓW: Świt** — Korsarze Pacyfiku ser. II (17.00, 19.30).

(Wojewódzki Zarząd Kin zastrzega sobie prawo zmian w programie)

RADIO

PROGRAM II

WTOREK — 7 LISTOPADA

DZIENNIKI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 18.30, 21.00, 23.50.

6.50 Gimnastyka. 7.40 Przegląd prasy. 8.35 Kurs jęz. angielskiego. 9.00 Gra polska kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego. 10.00 „Wesoły autobus" nr 36. 11.30 „Nad brzegami" kol. odc. pow. J. Karpowa. 11.50 Muzyka ludowa. 12.15 Gra zespół melodyków. 12.45 „Wzdłuż i wszerz rynków świata". 15.10 Koncert chóru rozgłośni wrocławskiej PR pod dyr. St. Krukowskiego. 15.30 Dla dzieci odc. 3 opow. Arkadiusza Gajdara pt. „Błękitna filiżanka". 16.10 Koncert rosyjskiej i radzieckiej muzyki baletowej. 17.00 „Pieśni przyjaźni". 17.30 Śląski magazyn informacyjny. 17.50 Reportaż Anny Ćwiakowskiej pt. „Moskwa stolica ZSRR". 18.35 Uniwersytet Radiowy. 18.45 „Na jarmarku" — reportaż dźwiękowy. 19.30 Aktualności literackie. 19.47 Mikołaj Rimski-Korsakow: „Legenda o niewidzialnym mieście Kitieżu i dziewicy Fewronii" — opera w 4 aktach. 21.27 Kronika sportowa i wyniki Totalizatora Sportowego.

Polskie Radio zastrzega sobie prawo zmian w programie.

TELEWIZJA

7.45 Sprawozdanie z uroczystości na placu Czerwonym. Transmisja z Moskwy. 13.00 — 16.15 Przerwa. 16.15 „Samotny biały żagiel" — film fab. prod. radz. dla dzieci i młodzieży. 17.35 „Klaps" — magazyn filmowy (wydanie specjalne). 18.10 Kalejdoskop sportowy. 18.40 Aktualności — magazyn informacyjny. 19.10 „Z wizytą w Operze Bytomskiej". 19.40 Dziennik TV. 20.25 Recital skrzypcowy Haliny Barinowej. 21.00 „Nie wysłany list" — film fab. prod. radz. dozw. od lat 16.

Telewizja Katowice zastrzega sobie prawo zmian w programie.

OSTRAWA

7.45 Transmisja manifestacji na placu Czerwonym w Moskwie. 17.30 Telewizyjny kurs jęz. rosyjskiego. 18.10 Ciekawska kamera. 19.00 Dziennik. 19.30 Życie kulturalne. 20.00 N. Pogodin „Arystokraci" — przedstawienie.

Występy Zespołu Domu Wojska Polskiego

Z okazji 44 rocznicy Wielkiej Rewolucji Pazdziernikowej oraz zbliżającego się V Kongresu Swiatowej Federacji Związków Zawodowych, Wojewodzka Komisja Związków Zawodowych organizuje szereg imprez z udziałem **Zespołu Domu Wojska Polskiego z Warszawy**, w nast. terminach i miejscowościach:

Dziś, **we wtorek 7 listopada** o godz. 19, Zespół wystąpi **w Domu Muzyki i Tańca w Zabrzu**, jutro zaś o godz. 18 — **w Domu Kultury huty „Kościuszko".**

W Bielsku Zespół Domu Wojska Polskiego zaprezentuje się dwukrotnie, w dn. **9 i 10 listopada o godz. 18**, w sali BBTS, w dniu 11 listopada — w **Szopienicach** o godz. 18 w **Domu Kultury Zakładów Cynkowych**, 12 bm. o godz. 16 i 19 w **Domu Kultury w Dąbrowie Górniczej**, 13 bm. o godz. 18 w **Miejskim Domu Kultury w Bytomiu**, 14 bm. o godz. 18 w **Państw. Operetce Śląskiej w Gliwicach**, 15 bm. w **Domu Kultury Metalowców w Łaziskach** o godz. 18.

W katowickiej **Hali Parkowej** Zespół Domu Wojska Polskiego **wystąpi w dniach 16 i 17 listopada o godz. 18.**

XII Symfonia Szostakowicza *dziś* w Polskim Radio

Polskie Radio nada dziś o godz. 19.05 w programie I najnowsze dzieło wielkiego kompozytora radzieckiego, **Dymitra SZOSTAKOWICZA — XII Symfonię d-moll poświęconą pamięci Rewolucji Październikowej i poległemu Włodzimierza Iljicza Lenina.**

Dzieło to, skomponowane na cześć XXII Zjazdu KPZR, po raz pierwszy wykonane zostało w ubiegłym miesiącu w Leningradzie przez Orkiestrę tamtejszej Filharmonii, a następnie w Moskwie na jednym z uroczystych koncertów odbywających się z okazji Zjazdu KPZR.

W programie radiowym zostanie nadane przysłane przez Radio Moskiewskie nagranie pierwszego wykonania tej Symfonii **w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Leningradzkiej pod dyrekcją jednego z najwybitniejszych dyrygentów radzieckich — Eugeniusza MRAWIŃSKIEGO.**

Nowe pralnie, nowe maszyny, ale...

Pralki nie zastąpią pralni

Mieszkańcy naszego województwa posiadają już w swoich domach blisko 300 tys. pralek. Do roku 1965 prawie każda rodzina dysponować będzie tym bardzo potrzebnym sprzętem. Fakt ten jednak nie może, rzecz jasna, zwalniać pralni miejskich i spółdzielczych od świadczenia przez nie usług dla ludności. Domowe pranie ma często charakter przepierek, zaś duże pranie przy obecnym zagęszczeniu mieszkań — wymaga pomocy pralni mechanicznych. Dlatego też uchwała Rady Ministrów zakłada w pięciolatce czterokrotny wzrost usług w zakresie prania bielizny i pięciokrotny w czyszczeniu garderoby.

POTRZEBĘ rozwoju usług pralniczych odczuwają zwłaszcza mieszkańcy GOP-u, narażeni codziennie na silne działanie pyłów i sadzy. Tymczasem sytuacja obecna w woj. katowickim jest pod tym względem bardzo niepocieszającą. Dzieje się tak m. in. dlatego, że pralnie komunalne i spółdzielcze nastawione są przede wszystkim na odbiorców zbiorowych, jak hotele, zakłady pracy i instytucje. Wykonuje się dla nich 78 proc. usług. W Katowicach na 280 ton wypranej bielizny w 1960 r. tylko 30 ton pochodziło od ludności.

Nie jest również wykorzystywana cała zdolność przerobowa pralni. Zdolność pralni komunalnych wynosi, np. 2 063 tony w skali rocznej podczas gdy wykonanie w 1960 r. przekroczyło tylko 1 500 ton. Zdolność przerobowa nie jest wykorzystywana, ponieważ — od dawna wysuwany — słuszny wniosek przejścia niektórych pralni na pracę dwuzmianową nie może doczekać się realizacji.

W planie pięcioletnim powstanie 15 samoobsługowych salonów pralniczych (z tego dwa jeszcze w br. w Katowicach i Bielsku Białej) oraz sześć zakładów ekspresowego czyszczenia garderoby. Duża pralnię mechaniczną uruchomi się w Częstochowie. Jak wykazują jednak obliczenia fachowców, nawet uruchomienie nowych zakładów nie zaspokoi potrzeb w usługach pralniczych, jeżeli pralnie nie przejdą na pracę dwuzmianową. Trzeba więc, aby możliwości te rozpatrzyły wydziały gospodarki komunalnej rad narodowych, które przejęły pralnie pod swój zarząd. Rozszerzenie usług pralniczych dla ludności staje się obecnie tym bardziej realne, że Ministerstwo Gospodarki Komunalnej gwarantuje dostawę nowoczesnych maszyn z importu (Kry)

Janusz Meissner na Śląsku

Popularny pisarz Janusz Meissner ma w tych dniach gościć na Śląsku. W środę, 8 listopada br. będzie on podpisywać swe książki w księgarni przy ul. Dworcowej 9 w Katowicach, zaś o godz. 17 spotka się z mieszkańcami Sosnowca w Domu Kultury „Górnik".

Farmacja w zakładach pracy

Lekarstwo na brak aptek

APTEKI pęcznieją pod naporem kaszlących i kichających klientów. Podobna sytuacja powtarza się rokrocznie późną jesienią i w porze zimowej. Przyczyną tłoku w aptekach jest niedostateczna jeszcze ilość placówek aptecznych i pracowników farmacji. W woj. katowickim w 238 aptekach i 395 punktach dystrybucji leków pracuje 666 magistrów farmacji, 195 techników farmacji i ponad półtora tysięcznej rzeszy pracowników pomocniczych. Biorąc pod uwagę normy Ministerstwa Zdrowia, według których jedna apteka winna przypadać na 10 tys. mieszkańców, brak jest w naszym województwie 90 aptek. Aktualnie w woj. katowickim jedna apteka zaopatruje 13 800 mieszkańców. Największe dysproporcje występują w powiatach: pszczyńskim, rybnickim, tarnogórskim i wodzisławskim. W pow. pszczyńskim np. jedna apteka przypada na ponad 30 tys. osób.

Wiadomo że z otwarciem każdej nowej placówki aptecznej wiąże się sprawa kadr farmaceutycznych, o które nadal najtrudniej na Śląsku. Obecnie, do pełnego obsadzenia stanowisk w istniejących aptekach, brakuje 100 magistrów farmacji. Sprawy urastają do problemu. Od kilku lat toczy się co prawda dyskusja wokół utworzenia wydziału farmaceutycznego przy Śląskiej Akademii Medycznej, którego absolwenci zasilili by apteki naszego województwa, są to jednak sprawy dalekiej przyszłości.

Ażeby już dziś poprawić zaopatrzenie ludności w leki, katowicki Zarząd Aptek zamierza utworzyć placówki sprzedaży leków przy wszystkich ośrodkach zdrowia i w większych zakładach pracy. Dyrekcje kopalń „Wesoła", „Milowice", „Piast", „Julian", „Śląsk" i „Ryduł towy" np. przeprowadzają już adaptację posiadanych lokali na placówki apteczne. Za ich przykładem powinny pójść również inne większe zakłady pracy. Apteki takie zaopatrywałyby pracowników w gotowe leki, nie wymagające specjalnego przyrządzania. Do końca br. katowicki Zarząd Aptek otworzy także apteki w Milowicach, Wesołej, Godulu, Sosnowcach, Blachowni i w Miedźnej — miejscowościach najbardziej upośledzonych pod tym względem.

Ile nas kosztuje błękitny dymek?

Wypaliliśmy ponad 4,5 miliarda papierosów

(Informacja własna)

4.559.000.000 sztuk papierosów bezustnikowych wypalili mieszkańcy woj. katowickiego w ciągu trzech kwartałów 1961 r. Linią utworzoną z tych papierosów, ułożonych „gęsiego", można by dwukrotnie połączyć Ziemię z Księżycem. A przecież papierosy bezustnikowe stanowią jedynie część naszego „bilansu tytoniowego". Okazuje się bowiem, że w woj. katowickim wypaliliśmy w ciągu 9 miesięcy br. — **183 mln papierosów z ustnikami.** Dochodzi do tego jeszcze 12 mln cygar wypalonych w tym okresie. Warto zaznaczyć, że mieszkańcy naszego województwa zdecydowanie przodują w... paleniu cygar. Pod tym względem rywalizują z nami jedynie amatorzy mocniejszych wrażeń nikotynowych w woj. poznańskim.

W tym samym okresie zakupiono na Śląsku ponad **150 tys. kg tytoniu fajkowego.** Jeśli idzie o niebieski dymek z fajki, to prymat pierwszeństwa należy się mieszkańcom miejscowości podkarpackich. Mieszkańcom Śląska przypada natomiast największy udział w nabywaniu tytoniu do żucia. Tak, tak, jest i taki... W ciągu trzech kwartałów br. sklepy i kioski sprzedały go ponad 1.700 kg. Nabywcami tytoniu do żucia są głównie górnicy z kopalń gazowych, w których nie wolno palić papierosów, ani ćmić fajek.

Ogółem w ciągu 9 miesięcy wydaliśmy na papierosy i tytonie ponad 934 mln zł. Najwięcej papierosów wypaliliśmy w III kwartale, tj. w miesiącach letnich. Niewątpliwie na ten fakt wpłynęły dłuższe, letnie dni, dające więcej okazji do palenia.

W porównaniu z rokiem ubiegłym, **popyt na papierosy wzrósł w naszym województwie o ok. 10 proc.** Uwzględniając nawet niesławny okres robienia zapasów, wzrost ten nie jest na pewno zjawiskiem pozytywnym. Stanowczo zbyt dużo pieniędzy puszczamy z dymem, ze szkodą dla zdrowia. Dobrze chociaż, że coraz więcej palimy papierosów z filtrem: „Carmenów", „Piastów" i „Zefirów". Te nowe rodzaje papierosów przyjęły się na rynku. Przemysł tytoniowy zapowiada wypuszczenie na rynek nowego gatunku papierosów tego typu. Będą to „Raryasy" z filtrem. (KRA)

A jednak były okoliczności łagodzące

Sąd Najwyższy rozpatrywał w ub. piątek sprawę Stefana **Puchalskiego**, robotnika huty „Bierut" w Częstochowie, skazanego przez Sąd Wojewódzki w Katowicach na dożywotnie więzienie. Puchalski w dniu 11 listopada 1959 roku usiłował zabić siekierą lekarkę zakładową tej huty.

Obrońca oskarżonego, adwokat Z. Hofmokl-Ostrowski, złożył skargę rewizyjną do Sądu Najwyższego, który — wziąwszy pod uwagę okoliczności łagodzące — zmienił Puchalskiemu poprzedni dożywotni wyrok **na karę 15 lat więzienia.**

W uzasadnieniu wyroku powołano się na orzeczenie lekarskie wskazujące na ograniczoną zdolność kierowania swym postępowaniem przez oskarżonego, któremu w tym czasie odrzucono niesłusznie podanie o przyznanie renty. (mak)

Przerwa w dostawie prądu

Rejon Energetyczny Gliwice zawiadamia odbiorców energii elektrycznej o przerwie w dostawie prądu w godzinach od 7 — 16 dla następujących ulic w Gliwicach: W dniu 8. XI. 1961 r. dla ulic: Wrocławskiej, Pszczyńskiej i Arkońskiej. W dniu 9. XI. 1961 r. dla ulic: Świętojańskiej, Dziewanny i Wieczystej. Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Gliwice, tel. 34-21 wewn. 441. 7010kr

SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

Żeby młodzież miała gdzie uprawiać sport!

Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych w Katowicach była inicjatorką bardzo ważnej akcji na Śląsku — budowy małych obiektów sportowych. Już od dawna władze sportowe naszego województwa doszły do przekonania, iż posiadamy wystarczającą ilość obiektów reprezentacyjnych, wielkich stadionów do poważnych imprez. Odczuwamy natomiast brak boisk treningowych, przyszkolnych, na osiedlach itp. Brak ten starała się usunąć właśnie WKZZ, rzucając śmiałe hasło budowy 500 małych obiektów.

Rezultaty znamy, pisaliśmy o nich wielokrotnie, donosząc, o ile to obiektów wzbogacił się Śląsk. Doskonałe wyniki tej akcji, zdopingowały działaczy związkowych do rozpoczęcia nowej — budowy małych obiektów wykorzystywanych w zimie. W piłkę nożną czy siatkówkę da się grać niemal na każdym placu — jednak ślizgawki muszą być umiejscowione w zagospodarowanym terenie, zaś specjalnych adaptacji wymagają tory saneczkowe i małe dziecięce skocznie.

PEŁNE BEZPIECZEŃSTWO DZIECKA

Doskonale rozumiemy ideę działaczy związkowych, którzy dążą do tego, by zniknęły całkowicie ze śląskiej ulicy dzieci jeżdżące nieporadnie na łyżwach, by małym saneczkarzom czy narciarzom stworzyć warunki bezpiecznego wyżywania się w ulubionej dyscyplinie sportu. **Pełne bezpieczeństwo dziecka i stworzenie mu możliwości uprawiania sportów zimowych — to główny cel Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych.**

Dotychczas nikt o tym poważnie nie pomyślał, iż stare, wygaszone już haldy wspaniale można zaadaptować na dziecięce tory saneczkowe, zbudować maleńkie, jakieś 5- maksimum 10-metrowe skocznie narciarskie. W komórce inwestycyjnej WKZZ opracowano taką ramową dokumentację i cała „inwestycja" — podobnie jak w wypadku budowy letnich obiektów — nie jest wcale kosztowna, wymaga tylko nieco pracy społecznej przy niwelacji terenu. Sprawa ślizgawek jest prosta, natomiast przy realizacji planów budowy torów saneczkowych trzeba pamiętać o zabezpieczeniu wiraży, podobnie zresztą jak w wypadku budowy skoczni narciarskich — o zabezpieczeniu wybiegu. Na jednym i drugim obiekcie dobrze był by posiać trawę, na której lepiej utrzymuje się śnieg.

Według rozeznania działaczy związkowych, potrzeby Śląska w tym zakresie są następujące:

400 ślizgawek szkolnych,
100 ślizgawek terenowych,
25 torów saneczkowych dla zaawansowanych,
30 torów saneczkowych dla dzieci,
30 maleńkich skoczni narciarskich.

Plany są bardzo ambitne i chyba realne, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę szeroką pomoc zainteresowanych. WKZZ liczy zwłaszcza na **komitety kultury fizycznej**, które w akcji letniej odegrały dominującą rolę i zasługi ich są duże, następnie na pomoc **zakładów pracy**, inicjatywę **komitetów blokowych**, a przede wszystkim **na pracę młodzieży szkolnej i kierowniczą rolę grona nauczycielskiego.** Do prac należy przystąpić niezwłocznie, korzystając z pogodnych dni.

PRACE JUŻ SIĘ ROZPOCZĘŁY

Jak poinformował nas sekretarz komisji sportowej WKZZ, **Jan Lagdan**, do budowy ślizgawek już przystąpiono. Inicjatywę WKZZ podchwycili pierwsi **działacze z Siemianowic**, którzy przodowali w akcji budowy obiektów letnich. Grupa pracowników huty „Jedność" przy wybitnej pomocy swego zakładu przystąpiła do budowy ślizgawki przyzakładowej, która w dodatku będzie oświetlona i zradiofonizowana. Wre praca w **Sosnowcu** gdzie kilkuset blokowych wraz z Radą Zakładową huty „Sosnowiec" buduje i oświetla ślizgawkę. Przy pracach niwelacyjnych terenu pracuje młodzież, która w zimie korzystać będzie z tej ślizgawki. Na zakup instalacji i lamp Zarząd Główny ZZ Hutników wyasygnował 5 tys. zł. Trzecią w tej chwili ślizgawkę budują włókniarze w **Lublińcu.**

Czekamy na dalsze meldunki!

Narciarze z 23 krajów na starcie FIS w Zakopanem

Jak poinformowano dziennikarzy na konferencji prasowej w Warszawie, w mistrzostwach świata w konkurencjach klasycznych w lutym 1962 r. w Zakopanem weźmie udział ponad 300 zawodników, reprezentujących 23 kraje. Organizatorzy nie robią ograniczeń co do ilości osób w ekipie, natomiast do jednej konkurencji nie można wystawić więcej niż 4 zawodników. Prowizoryczne zgłoszenia obejmują 427 nazwisk zawodników i kierownictwa. W tej chwili oficjalne potwierdzenie przesłały federacje: Finlandia — 45, NRD — 40, ZSRR — 39, Szwecja — 32, Norwegia, Czechosłowacja i NRF — 25, Jugosławia i Włochy — 20, Japonia — 16, Francja — 15, Austria — 14, Stany Zjednoczone — 12, Kanada — 11, Rumunia 8. Na dniach oczekuje się dalszych zgłoszeń. Definitywnie wycofały się reprezentacje: Hiszpanii i Wielkiej Brytanii.

Pomimo nie najlepszej reklamy na mistrzostwa wybiera się sporo turystów zagranicznych. Najliczniejsze grupy ponad 300-osobowe, przysyłają wszystkie kraje skandynawskie i tymi sympatykami narciarstwa, podobnie jak i ekipami zawodników, zajmie się „Sports Tourist". Ekipa dziennikarzy zagranicznych (z 16 krajów) składać się będzie ze 120 osób.

Na konferencji dowiedzieliśmy się, iż przygotowania do mistrzostw przebiegają planowo i przestrzegany jest niemal minutowy program. Obiekty sportowe (nie licząc trybun i skoczni) gotowe są do zawodów. Ustalono, iż średnia Krokiew udostępniona zostanie do treningu 12 lutego, duża Krokiew, na której odbędzie się konkurs skoków w dniu 25 lutego — od 19 tego miesiąca. Uroczyste otwarcie mistrzostw nastąpi w dniu 18 lutego o godz. 18 na stadionie pod Krokwią, zamknięcie w dniu 25 o godz. 14.30.

Meldunki z ringów

◆ **Z czterech wyznaczonych na niedzielę spotkań o mistrzostwo** pięściarskiej ligi śląskiej mecz Startu Czechowice ze Stalą Zabrze nie doszedł do skutku. Burza zerwała przewody elektryczne i w sali, gdzie miał się odbyć mecz, nie było światła. W pozostałych spotkaniach Wawel Wirek zremisował z Górnikiem Radlin 10:10, Ruch Radzionków pokonał Górnika Zagórze 13:7, a chorzowski Ruch przegrał walkowerem 0:20 z KS Bobrek Karb, ponieważ dwóch jego pięściarzy nie stawiło się w ringu, a trzech miało nadwagę. W tabeli prowadzi Stal Zabrze — 12 pkt. przed Górnikiem Zagórze, Ruchem Radzionków i Górnikiem Radlin — 10 pkt.

◆ **W klasie A** nadal zdecydowanie prowadzi dziesiątka Zagłębia Dąbrowa Górnicza — 11 pkt. przed Rakowem — 8 pkt. Wyniki: Pogoń Nowy Bytom — Slavia Ruda 16:2, Śląsk Świętochłowice — Górnik Jankowice 17:3, Granica Gliwice — GKS 06 Kleofas 12:8, Górnik Rokitnica — Zagłębie Dąbrowa Górnicza 10:10, RKS Raków — Błyskawica Piekary 12:8.

◆ **Najmłodsi pięściarze** Śląska przystąpili do drużynowych rozgrywek z udziałem 6 drużyn. Dwa pierwsze spotkania odbyły się w Katowicach. GKS 06 Kleofas pokonał Pałac Młodzieży 12:8, a Start Czechowice uległ dziesiątce KS Bobrek Karb 9:11.

Nawet bramkarz strzelił bramkę!

„Derby" **Katowic w siedmioosobowej** piłce ręcznej w ramach rozgrywek o mistrzostwo I ligi, były wielkim popisem zawodników AZS, którzy — grając jak w transie — zwyciężyli Spartę różnicą 14 bramek. W czasie tego meczu doszło do niecodziennego zdarzenia: bramkarz AZS Gąsior, strzelił bramkę z solowego rajdu! Jego wypad był tak błyskotliwy, że rutynowani zawodnicy Sparty byli bezsilni w zlikwidowaniu tego śmiałego przed sięwzięcia. Gdy Gąsior znalazł się na „kole", udanym wyskokiem zmylił bramkarza Sparty, przełożył piłkę z prawej ręki do lewej i niechronnie strzelił 18 z kolei bramkę dla swej drużyny (przypominamy, iż AZS wygrał 20:6). Nie trudno wyobrazić sobie, jak burzliwa była reakcja widowni.

Dodajmy od siebie, iż już przed kilku laty Gąsior popisał się takim samym „majstersztykiem". A w ogóle to AZS ma szczęście do bramkarzy. Na tym samym bowiem meczu rezerwowy **Lewkowski** (przydomek „Pele") obronił rzut karny strzelany przez bombardiera **Foksińskiego.**

6 meczów Ruchu Chorzów w Turcji?

Piłkarze chorzowskiego Ruchu — po długotrwałych pertraktacjach — otrzymali wreszcie konkretne zaproszenie do odbycia tournee po Turcji i rozegrania tam sześciu spotkań z czołowymi zespołami. Tournee to początkowo miało być powiązane z występami następnie w Izraelu, jednak koniec końców została tylko Turcja.

Turcy chcieliby, żeby chorzowianie stawili się 23 bm. w Istambule. Jest jednak wątpliwe by chorzowianie załatwili w tak krótkim czasie wszelkie niezbędne formalności wyjazdowe.

W automatycznej centrali telefonicznej

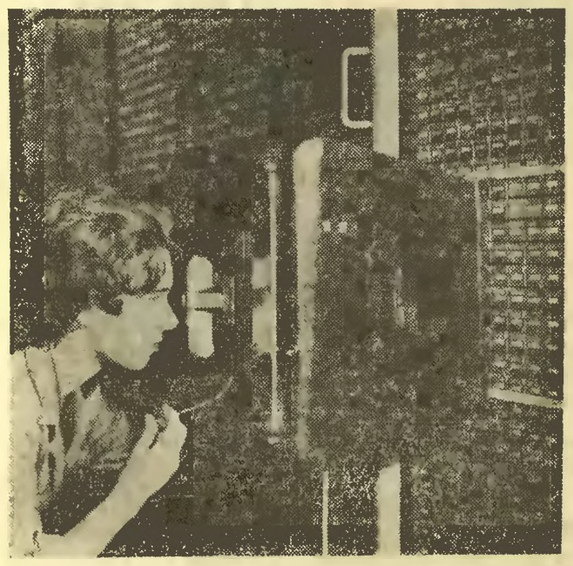

MAŁO kto z posiadaczy aparatów telefonicznych zdaje sobie sprawę, jak wielkim i skomplikowanym urządzeniem jest automatyczna centrala, dzięki której otrzymuje połączenia. Wymaga ona stałej kontroli i konserwacji. Na zdjęciu pracownik katowickiej centrali Ruta Płóciennik, fotografuje wskazania liczników abonenckich. Jedno zdjęcie obejmuje 50 liczników. Fotografowanie znacznie przyspiesza pracę i eliminuje możliwości pomyłek, które powstawały przy pojedynczym odpisywaniu stanu liczników. Raz w miesiącu sfotografowane zostają w ten sposób wszystkie liczniki. Na podstawie zdjęć, dział rachuby oblicza należność za usługi.

Foto: Stanisław Gadomski

Usiłował wręczyć 200 zł łapówki - posiedzi 7 miesięcy!

Ostatnio Sąd Wojewódzki w Katowicach rozpatrywał drobną, niemniej charakterystyczną sprawę o usiłowanie przekupstwa.

13 lipca br. kierowca ciężarówki z ekspozytury PKS w Katowicach, Bogusław Kania, podjął się przewiezienia prywatnego transportu cegieł. Podczas tego „lewego kursu" został zatrzymany w Brynowie przez funkcjonariusza MO z Komendy Ruchu Drogowego — Jerzego S. Milicjant odebrał kierowcy prawo jazdy i kartę drogową. W tym czasie z tramwaju na przystanku w Brynowie wysiadł w stanie nietrzeźwym Zygmunt Gruszka. Widząc kierowcę w opałach, postanowił go ratować. Odciągnął Bogusława Kanię na bok i zaproponował mu, że za 200 zł. postara się o zwrot zatrzymanego prawa jazdy, jak również karty drogowej. Powoływał się przy tym na swój wpływ na milicjanta Jerzego S. Funkcjonariusz MO rzeczywiście przyjął 200 zł., lecz... zawiadomił o tym fakcie Komendę Dzielnicową MO w Ligocie.

Zygmunt Gruszka odpowiadał — w tym stanie rzeczy — za dwa przestępstwa.

Sąd skazał go łącznie na 7 miesięcy więzienia oraz na utratę publicznych praw obywatelskich i honorowych na okres 2 lat.

(KRA)

16 — 17 — 18

MIKE W. KERRIGAN (ANDRZEJ WYDRZYŃSKI)

OSTATNIA NOC W CIUDAD TRUJILLO

To on, pomyślał Murphy, nikt inny. Rudy facet z baru Colorado, który namówił mnie na to wszystko, właśnie tak go opisał: krępy, smagły, z łysiną wyglądającą jak tonsura. I powiedział, że ten gość przyjedzie sanitarką. Przyjechał sanitarką i ma łysinę jak tonsura, nawet zdjął kapelusz, żeby ją pokazać, a może jest mu tylko gorąco i dlatego zdjął kapelusz.

— Halo — powiedział Murphy — czy przyjechał pan w sprawie chorego?

— Halo — powiedział krępy mężczyzna. — Ten, kto zna hasło, powinien się nazywać Gerald Lester Murphy.

— Tak się nazywam. A pan?

— Występuję w imieniu rodziny chorego, jestem jego lekarzem... Już go przywieźliśmy. Czy przygotował pan odpowiednie miejsce? Tutaj? Dobrze. Trzeba otworzyć klapę, ale proszę się rozejrzeć, czy ktoś nas nie obserwuje. Nie? Dobrze. Niech pan otworzy, wsuniemy tam nosze.

— Czy chory nie będzie się męczyć?

— Dlaczego ma się męczyć?

— Tam jest zła wentylacja.

— Spokojna głowa. Daliśmy mu zastrzyki uśmierzające ból i środki nasenne, nieszkodliwe dla zdrowia. Wytrzyma.

— Na pańską odpowiedzialność. Ja nie jestem lekarzem.

— Nie potrzebujemy lekarza. Niech pan otwiera.

Zaraz, pomyślał Murphy, nie pali się. Równie dobrze mógł przyjść na to lotnisko detektyw, i wtedy ładnie bym wyglądał. Są ważniejsze sprawy niż otwieranie klapy, i można się narazić, ale trzeba wiedzieć za ile. Zapytał:

— Zielone papierki są?

Krępy mężczyzna niecierpliwie wyszarpnął z kieszeni szarą kopertę i podał ją Murphyemu.

— Na razie dostaje pan drugą ratę.

— To będzie dopiero połowa. Miałem dostać dwie trzecie.

— Trzecią ratę dostanie pan na Florydzie, lotnisko Lantana. Resztę forsy już na miejscu. Jeżeli wszystko pójdzie dobrze, dołożymy premię. Niech pan nigdzie nie ląduje poza Lantaną. Proszę otworzyć klapę, podjedziemy karetką. Szybciej.

Kierowca sanitarki włączył tylny bieg i zatrzymał się tuż pod kadłubem samolotu. Wysiadł, i wraz z tym krępym otworzyli drzwi karetki. Wsunęli do wnętrza samolotu okryte prześcieradłem nosze, umocowali je pasami, zatrzasnęli klapę. Kierowca wsiadł do sanitarki i zapuścił motor.

Ten z łysiną w kształcie tonsury podał Murphyemu rękę.

— W Lantanie czeka na pana nasz pilot, Octavio de la Maza. On wręczy panu trzecią ratę, i razem z panem poleci do miejsca przeznaczenia. De la Maza powie panu wszystko co trzeba. Niech pan już leci, każda minuta opóźnienia może zadecydować o życiu chorego. Niech pan startuje. Wszystko jasne? Zaraz, chwileczkę... Nie jest tak, jak powinno być.

Odwrócił szczupła, smagłą twarz i ruchem podbródka wskazał stojącego w oddaleniu dozorcę.

— A ten, co tam się gapi, kto to jest?

— Ralf Bulloch, dozorca lotniska.

— Zauważył coś?

— Chyba nie, musiał w tej chwili nadejść.

— Ma coś z nogą?

— Kuleje na prawą.

— Wygodniej chodzić, jak się kuleje na lewą nogę. Wszystko jasne, panie Murphy?

— Of cours.

6.

Major Beesley był w biurze osiągalny tylko dla kilku osób, ale nie dla mnie. Dzwoniłem trzy razy, zbywano mnie byle czym. Wieczorem zatelefonowałem do prywatnego mieszkania Beesleya.

— Halo, Frank.

— Halo, Mike. Od razu poznałem twój przepity baryton. Co u ciebie, stary? Mam przeczucie, że chcesz mnie zaprosić na ślub.

— Nie Frank, nie będzie ślubu.

— Zaskoczyłeś mnie. Ta mała Harriet Claire już wysiadła?

— Nie byłem dla niej odpowiednim gościem. Zasłużyła sobie na kogoś lepszego.

— Spotkałem ją kilka miesięcy temu.

— Tak, Frank, ale to było kilka miesięcy temu, sam powiedziałeś.

— ... i Harriet mówiła wtedy, że się z nią ożenisz.

— Ona tak mówiła, nie ja. Chyba nie mylisz nas. Jest do mnie podobna, ale trochę ładniejsza.

— Nie chcesz, żebym o tym gadał?

— Nie odgrzebujmy umarłych, Frank. W przeszłości człowiek nigdy nie ma nic do roboty. Chciałbym się z tobą zobaczyć.

— Dobra, Mike — powiedział Beesley — możemy się spotkać. Czekaj w domu, przyjadę — i odłożył słuchawkę.

Zadzwonił telefon. Odczekałem chwilę, ale telefon wciąż dzwonił.

— Halo.

— Mówi Loretta Flynn.

— Dobry wieczór, Loretto. Jak się pani czuje?

— Jestem trochę spokojniejsza, proszę pana. Wytłumaczyłam sobie wszystko po naszej rozmowie, ale nerwy nie są posłuszne, wie pan, jak to jest, nie mogę czytać, ani spać, ani nawet gapić się bezmyślnie w telewizor... Czy pan coś załatwił w tej sprawie?

— Zacząłem załatwiać i mam nadzieję, że skończę jeszcze dzisiaj wieczorem.

— A później?

— Nie rozumiem.

— Co pan robi później? Czy nie zechciałby pan przyjechać do mnie? Moglibyśmy pójść do jakiegoś lokalu.

Właśnie, pomyślałem, tylko to mi brakuje do szczęścia, nic więcej.

— Jeżeli załatwiam coś dla pani, nikt nie powinien nas widzieć razem, w publicznym lokalu.

— Więc zobaczymy się u mnie w domu i tu zostaniemy. Jeżeli jestem natrętna, proszę mi o tym powiedzieć.

— W tej chwili nic jeszcze nie wiem. Może później.

— Och — przerwała mi — niech pan mnie źle nie rozumie. To nie jest sprawa sympatii, ani tym bardziej nagła miłość, ale... Boję się czegoś, mam złe przeczucia...

— Proszę na razie nie wychodzić z domu i nie przyjmować nikogo obcego. To wszystko, co może pani zrobić. Porozumiem się z kimś w pani sprawie i za dwie godziny zadzwonię. Wtedy zobaczymy, jak będzie z naszym spotkaniem. Niech pani poszuka teraz jakąś głupią, najgłupszą audycję w radio, o to nigdy nie trudno, i postara się zrozumieć, o co tam chodzi.

— Spróbuję — powiedziała bez przekonania. — I będę siedzieć przy telefonie.

Czekałem, aż odwiesi słuchawkę. I wreszcie sam odłożyłem, bo Loretta także czekała.

7.

Murphy przeleciał nad Mayport, okrążył Jacksonville. Po raz pierwszy w życiu leciał nad Florydą.

Co później? Lantana jest tylko etapem. A dalej? O tym dowie się w Lantanie. Jezu, pomyślał, tyle tych tajemnic, że można dostać czkawki. Grunt, że dobrze płacą. Czy trafi mu się jeszcze taki lot? Zbyt dobrze płacą, by wszystko było w porządku. Wszędzie, gdzie zbyt dobrze płacą, coś jest nie w porządku. Tak samo jak wtedy, kiedy za mało płacą. Cholerny świat, zawsze coś jest nie w porządku.

Spojrzał w dół.

St. Johns River. Wolałby być bardziej na południu Florydy, bliżej celu. Na przykład nad jeziorem Okeechobee. Takie nazwy przyciągają jak magnez, działają na wyobraźnię jak filmy o polowaniu na lwy. Jeszcze kiedyś musi polecieć do Chihuahua.

(C. d. n.)